Nr 231b Dnia 7 września. Piątek. Dnia 26 sierpnia (7 września) 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz 10-ej rano do 1-ej w południe.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3. kwartalnie rs. 1 kop. 50. miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k 3., wieczornego k. 5.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym przypada uroczystość Narodzenia N. Marji Panny.

Uroczystość tę obchodzono od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Sergjusz I papież r. 687-go naznaczył dla tego święta dzień stały 8-my września, a Innocenty IV papież r. 1248-go przydał oktawę.

Ta uroczystość zwie się też świętem Matki Boskiej Siewnej dlatego, iż w tym czasie zaczyna się siew oziminy.

W ośmiu kościołach, wymienionych we wczorajszym *Kurjerze*, odbędzie się jutro nabożeństwo z zupełnym odpustem, kazaniami i procesjami, w kościele zaś św. Ducha (po-paulińskim), wprost ulicy Mostowej, odpust trwać będzie w ciągu całej oktawy; w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) głosić będzie słowo Boże: w czasie sumy Jks. Popławski—w czasie nieszporów Jks. Dębicki. W tymże dniu w zakrystji rzeczonego kościoła przyjmowane będą zapisy na członków arcybractwa miejscowego.

— Jutro w kościele parafjalnym N. Marji Panny na Nowem Mieście odbędzie się o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa bractwa szkaplerza, przed obrazem Matki Boskiej Szkaplerznej.

— W niedzielę (pojutrze) w kościele św. Marcina konkluzja 40-godzinnego nabożeństwa, zakończająca zarazem odpust Pocieszenia Matki Boskiej.

— Nadchodząca niedziela jest też świętem Imienia Marji, ustanowionem w r. 1683-im na pamiątkę zwycięztwa nad turkami, pod Wiedniem.

— Ewangelja św. na uroczystość Narodz. N. Marji Panny zapisaną jest u Mateusza św. w rozdz. 1 „*Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa*" — na niedzielę zaś 17-tą po Świątkach u Mateusza św. w rozdz. 22 „*o miłości Boga i bliźniego*".

Przegląd polityczny.

Przymierze austrjacko-niemiecko-włosko-rumuńsko-serbsko-hiszpańskie zawarte! Takby należało przypuszczać po depeszach wczorajszych. Jedna z nich, czerpiąca z bardzo wiarygodnego i dobrze świadomego rzeczy źródła, zapewnia, iż podczas krótkiego pobytu p. Bratiana w Wiedniu ułożono nietylko sposób pogodzenia interesów rumuńskich i austrjackich na Dunaju, ale znaleziono ostatecznie formę, w jakiej nastąpić mogło i rzeczywiście nastąpiło wcielenie Rumunji do owego przymierza austrjacko-niemieckiego, które w oczach jednych uchodzi za „rękojmię pokoju", drugim zwiastuje wojnę. Udanie się p. Bratiano do Gasteinu, celem osobistego porozumienia się z księciem Bismarkiem, stanowi naturalne uzupełnienie wizyty wiedeńskiej i nadaje tej ostatniej tem większe znaczenie.

Zwrot, który się tak szybko dokonał w Bukareszcie, zadziwia tem mocniej, że p. Bratiano był od najrańszych, republikańskich jeszcze czasów swojej młodości, serdecznym nieprzyjacielem Austrji. Od chwili, gdy książę Karol Hohenzollern, przybywszy do Rumunji i przekonawszy się, jakim wpływem i popularnością w kraju cieszy się 35-letni rewolucjonista, p. Jan Bratiano, powierzył mu rządy kraju, rumuński mąż stanu zwracał sympatje swoje zawsze ku Rosji i w niej widział naturalnego sprzymierzeńca swojego w przyszłej wojnie z Turcją, która obdarzyć miała Rumunję niepodległością.

Rok 1877-y przyznał słuszność politycznym rachubom Bratiana. Rumunja zerwała ogniwa stosunku lennego, jakie wiązały ją z W. Portą i została królestwem — utraciwszy tylko trochę moczarów besarabskich... Te „moczary" posłużyły jednakże teraz dla hr. Bismarka i hr. Kalnokyego za dość mocny grunt do zbliżenia się po nim ku Rumunji, do przekonania „dackiego" męża stanu, iż tylko w sojuszu z Niemcami i Austrją zakwitnie dla ojczyzny jego era szczęścia i siły na półwyspie bałkańskim; może zwrot owych „moczarów", do których się Rumunja przyzwyczaiła, w kombinacjach przymierza gra także pewną rolę... Pokusy muszą być silne, skoro p. Bratiano zrywa z przeszłością własnych przekonań, zapomina, że w dniu 28-ym listopada r. 1868-go ustąpić musiał z wyżyny ministerjalnej pod naciskiem Austrji i przez lat kilka skazanym był na kopanie dołków pod tymi, którzy zajęli pyszne fotele gabinetowe.

Drugą wiadomością pierwszorzędnej wagi, którą nam przyniósł telegraf w dniu wczorajszym, jest wyjazd króla Alfonsa hiszpańskiego do Austrji i Niemiec. Dnia 5-go b. m. wstąpił on w Irunie na grunt francuski, a wczoraj stanął w Paryżu. Niewiadomo, czy na spotkanie jego powrócił nad Sekwanę pan Grèvy ze swego letniego ustronia w Mont sous Vaudrey. Nie zapowiadano tego; w każdym razie nieprzybycie do Paryża prezydenta rzeczypospolitej byłoby rażącą usterką wobec prawideł etykiety. Gdyby wszelako nawet p. Grévy pośpieszył na przyjęcie króla Alfonsa, gdyby w pałacu elizejskim urządzono dlań najświetniejsze fety i bale, pobyt monarchy hiszpańskiego nad Sekwaną nie będzie miał znaczenia politycznego w chwili, gdy tenże udaje się do Wiednia i Homburga. Przyjazd do Paryża—to tylko łagodzący plasterek na ranę, jaką Francji zadaje wycieczka królewska do Niemiec i Austrji. Dnia 9-go b. m. król Alfons oczekiwanym jest już w Wiedniu; pozostanie mu przeto w Paryżu tyle zaledwie czasu, aby użalić się przed panem Ferrym (w nieobecności ministra spraw zagranicznych, pana Challemel Lacour!) na podżegający ton prasy francuskiej podczas ostatnich buntów republikańsko-wojskowych w Hiszpanji.

Skoro już o podróżach mowa, niechże nam wolno będzie zwrócić jeszcze uwagę na przybycie do Gasteinu namiestnika Alzacji i Lotaryngji, marszałka Manteuffla, tudzież ministra wojny, jenerała Bronsarta v. Schellendorf. Obydwaj powrócili świeżo z wycieczek inspekcyjnych, jeden wzdłuż zachodniej, drugi wschodniej granicy Niemiec. Czy przybywają do Gasteinu po to, aby zdać kanclerzowi sprawę z odebranych wrażeń, czy aby otrzymać dalsze instrukcje? W każdym razie uderzającym jest fakt, że w urzędowych gazetach berlińskich, które zapisują regularnie i ściśle przyjazdy i wyjazdy ministrów, nie zanotowano podróży gasteińskiej jenerała Bronsarta, a gdy roztrąbiły ją pisma prywatne, półurzędownie objaśniono, iż p. minister wojny udał się „na polowanie do Tyrolu". Świat polityczny nie wiedział dotąd, że jenerał Bronsart jest Nemrodem, i że w chwili, gdy zbliżają się wielkie ćwiczenia armji w Homburgu, ma on tyle wolnego czasu, aby mógł zabawić się w—strzelca alpejskiego...

Français i *Soleil*, organy nowego „króla" Francji, hr. Paryża, usiłują co dnia objaśniać „opinję publiczną" o planach i zapatrywaniach tegoż na własną i narodu przyszłość. Chodzi im naturalnie o to głównie, aby przekonać rząd republikański o lojalności książąt i nowego pretendenta. *Français* powiada, że na hr. Paryża nie przyszedł czas jeszcze, aby przemówił. Jego zasady są znane; rzeczą deputowanych, senatorów i prasy jest objaśnić naród o jego zamiarach. Rewizja konstytucji w duchu monarchicznym, oświadczenie się narodu za króle

Perły w rynsztoku.

Możeby lepiej było nie mówić o tem, nie tykać wcale piórem przedmiotu, dla którego właściwszym byłby haczyk... śmieciarza?

Ale nie, trzeba odrzucić pianę i szumowiny, które podpływają do naszych brzegów wraz z falą czystszą i ostrzedz kogo należy, by sobie rąk nie kalał choćby przypadkowo tem *guanem* literackiem, jakie tam w ostatnich czasach importują wielkiemi masami z rynków francuskich.

Chcemy słów kilka powiedzieć o tej najnowszej szkole belletrystów nadsekwańskich, nie wymieniając ani tytułu dzieł ani nazwisk autorów, by nas nie posądzono o zręczną reklamę dla wydawnictw, których lat temu kilka żaden polski księgarz nie byłby śmiał położyć publicznie na widoku, chyba gdzieś w skrytce pod kluczem, jako kontrabandę „zakazanych owoców" dla starych kawalerów i przeżyłych sybarytów.

Dzisiaj pod firmą „nowej szkoły" naturalistycznej miesza się te nowości z najlepszemi książkami i rozpuszcza w świat, w szerokie koła czytelników. Bierzcie i czytajcie, chwalcie lub gańcie, ale kupujcie! Oto *la haute nouveauté*.

Nikt nie pyta, czy słuszna i bezpieczna rzecz sprzedawać bez wszelkiej kontroli każdemu, co zechce, te specyfiki w postaci książek, skoro na sprzedaż pewnych niebezpiecznych artykułów w składach aptecznych istnieją ścisłe ograniczenia i przepisy. Truć się fizycznie nie wolno, popełniać czynów publicznego zgorszenia—niewolno, ale zakażać się **moralnie, znieprawiać się obyczajowo, chłonąć zgni**lizne z drukowanych kart welinowych—wolno. Dziwna konsekwencja!

Kiedy przed kilkoma laty pojawiły się pierwsze, ważniejsze powieści Zoli, powstał krzyk i gwałt; apostoła nowej ewangelji belletrystycznej przyjęto zawziętem sykaniem z jednej a frenetycznemi oklaskami z drugiej strony. Wielbiciele i przeciwnicy autora „Nany" nie przypuszczali, że on sam najmniej jeszcze sprawi im kłopotu i sensacji, że gorsza sprawa będzie z tą całą czeredą, którą powodzenie jego rozzuchwali, rodzaj jego wytworzy, wygłoszone hasło popchnie w wytkniętym kierunku. Nie przypuszczano, że po plugawej „Nanie" może przyjść jeszcze coś wstrętniejszego, oto „Córka Nany",—że dla naśladowców ewangelisty naturalizmu sam mistrz stanie się wkrótce za mdłym i nieśmiałym, że spróbują wyprzedzić go i zdystansować w tym wyścigu po błocie. Przyszło do tego, iż sam Zola w otoczeniu swych epigonów okazał się jakoby odstępcą własnej zasady i kiedy zbiorowemi siłami wydano znany tomik nowel naturalistycznych, jedyną możliwą do odczytania bez wstrętu, lub dreszczów grozy, była właśnie praca pierwszego chorążego obozu „z pod obucha".

Dziś, jak grzyby po deszczu, powstają owi nibynaturaliści; codzień prawie przybywa jakiś nowozaciężny towarzysz broni, który swoje nazwisko illuminuje świetnym... skandalem w literaturze i gaśnie, jak ślad fosforu na murze, pozostawiając tylko ciemną smugę i nieprzyjemny odór po sobie. Z Zolą jeszcze łatwo sobie poradzić, łatwiej go wyrozumieć, ale z tymi drugimi, z tymi zolaistami—kłopot coraz większy.

Autor „Rougon-Macquart'ów" powiedział sobie: *je prend mon bien, où je le trouve*, **jego następcy** zmienili to realistyczne hasło na: *je prend tout ce que je trouve.* Wszystko im jedno co znajdą w śmietniku życia, choćby najgorszy łachman—podniosą i oprawią w ramki, jak relikwję. A zdarza się, że im brudniejsza szmata, tem piękniejszy, tem artystyczniej wyrobiony relikwjarz ją pokrywa. Jestto prostytucja talentów za cenę chwilowego rozgłosu, popularności i zdwojonych honorarjów autorskich. Dziś już twórczość naturalistyczna poszła na drogę konkurencji, nie chodzi o prawdę, o realizm, o głębszą lub subtelniejszą obserwację faktów, ale o prześcignięcie ostatniego... efektu.

Zola poważył się opisać poród, uczeń jego szuka jeszcze bardziej drastycznego szczegółu i epizodu, którym zaprawi swój utwór; sięgnie aż w dziedzinę patologji i znajdzie w niej temat do humoreski, wybierając za główny motyw intrygi i akcji... solitera, który przewijać się będzie przez cały utwór niby pasmo jedwabiu. Bohater nowelli takiej (tytułu nie warto wymieniać) przejdzie w oczach naszych wszystkie fazy swojej choroby i każe nam asystować przy wszystkich ważniejszych momentach kuracji, prowadzonej przez małomiejskiego partacza Eskulapa. Musimy z nim razem codziennie szukać głowy solitera, zatykając nos przy tych poszukiwaniach w imię... naturalizmu.

To nie wszystko. Słowo pisane już nie wystarcza, więc dopomaga mu ołówek i na welinowych kartach książki kreśli ilustracje scen, które w rzeczywistości nawet nigdy świadka nie mają.

Kiedyś garbaci, kulawi, ślepi, głuchoniemi występowali w powieści jako bohaterowie, dzisiaj te kwalifikacje uznano za nadto zużyte; potrzeba co najmniej mieć... solitera, aby się stać zajmującym według ostatniej mody. **W epoce romantyzmu Wiktor**

stwem i królem, oto jedyna droga, którą pójść zamierza nowy król i jego rodzina. Gdy nadejdzie pora, hr. Paryża nie będzie zwlekał ani przez chwilę z zadośćuczynieniem woli narodu.

Są ludzie we Francji, którzy wbrew słowom *Français,* nie są tak nieomylnie obeznani z „zasadami" hrabiego Paryża. Przypominają oni sobie, że w młodości swojej torem Lafayetta walczył on w szeregach armji Stanów Zjednoczonych, w znanej wojnie domowej z południowymi secesjonistami, ale przypominają sobie także, iż w r. 1873-cim ugiął kolano przed hr. Chambordem. Które zasady wniósłby ze sobą na tron, czy owe, w imię których walczył w Ameryce, czy te przed któremi ukląkł w Frohsdorfie—o tem powinienby przecież *Français* objaśnić swoich czytelników.

Książę Mikołaj czarnogórski podczas długiego pobytu swojego nad Bosforem usunął podobno trudności, które stały jeszcze na przeszkodzie ostatecznemu uregulowaniu granicy albańsko-czarnogórskiej. Turcja przyjęła linję proponowaną przez rząd czarnogórski, zastrzegłszy sobie tylko przy robotach delimitacyjnych uwzględnienie interesów materjalnych i religijnych pogranicznej ludności tureckiej, tudzież interesów strategicznych państwa otomańskiego. W. Porta zamianowała też nową komisję delimitacyjną, w której skład weszli: Mustafa Assim basza, Tahir basza i Bedri bej. A więc już ani jeden strzał nie padnie z rusznicy albańskiej? Obaczymy...

Br. Z.

Przesadna pochwała.

Od pewnego czasu przemysł nasz fabryczny zwraca szczególną uwagę tak za granicą, jak i w Cesarstwie.

I rzecz dziwna, zazwyczaj bardzo krytycznie względem nas usposobieni, zagraniczni sprawozdawcy tym razem oddają nam wielkie pochwały.

Co to znaczy? Czy w istocie wytworzyliśmy już potęgę przemysłową? Czy te słowa uznania, jakie zewsząd słyszymy, są szczerem stwierdzeniem istotnego stanu rzeczy, czy też przeciwnie, mieszczą w sobie ukrytą myśl, wskazującą potrzebę środków przeciwdziałania budzącemu się życiu przemysłowemu?

Czytając różnorodne głosy w dziennikach niemieckich i angielskich, doprawdy moglibyśmy przypuszczać, iż kraj nasz zmienił swoją rolę ekonomiczną—dawniej będąc pierwszorzędnym śpichrzem Europy, dziś stał się Belgją jej pólnocno-wschodnich krain!

Korespondent *Indépendance Belge* woła, iż przemysł fabryczny w Królestwie Polskiem dosięgnął już takiego stopnia swojego rozwoju, iż nie może się obawiać konkurencji zagranicznej, iż nie potrzebuje już protekcji celnej—petersburski znowu korespondent angielskiego *Standarda* niedawno powtórzył starą pogłoskę o agitującym się niby projekcie celnego odgraniczenia Królestwa od południowo-zachodnich gubernij Cesarstwa.

W dwóch tych głosach najpoważniejszych dzienników w Europie przemysł nasz odebrał akt uznania ze strony zagranicy; pochwalna ta opinja nie jest obcą i dziennikarstwu niemieckiemu, które jednak bierze sprawę z innej beczki i domaga się radykalnych środków obrony przemysłu niemieckiego przeciwko naszemu.

Wszystko to byłoby bardzo piękne i przyjemne, gdyby było.... prawdziwe. Przesadę w relacjach *Ind. Belge* i *Stand.* można jeszcze sobie wytłumaczyć, lecz w nawoływaniu prasy niemieckiej nie można nie dosłyszeć pobudki do otwartej wojny przemysłowej. Tamte bowiem przyzwyczajone były traktować północo-wschód Europy jako pustynię ekonomiczną, każdy więc objaw pracy mógł w nich sprawić reakcję, lecz te, tj. dzienniki niemieckie, od stu lat pilnie śledzące cały przebieg bezustannych starć pomiędzy światem słowiańskim a germańskim, doskonale znające nasze stosunki, w nawoływaniu do samoobrony przed nieistniejącym nieprzyjacielem składają tylko nowe dowody swojej niechęci i upodobania do zatargów i waśni.

Niemcy muszą się bronić przed naszym przemysłem, a my nie potrzebujemy już protekcji celnej, nie potrzebujemy się bronić przed nimi! Nasz przemysł jest silniejszy od niemieckiego! Podobny frazes jest tak śmiesznym, w naszem uchu brzmi takim fałszem, iż śmiało możnaby go pominąć milczeniem, gdyby nie obawa politycznych jego skutków, obawa może nieuzasadniona, lecz—ze smutkiem przyznać trzeba—w tutejszych kołach przemysłowych istniejąca.

Każdy przemysł zarówno jak i każda giełda, jak każda zresztą dziedzina najskromniejszej pracy, są niezmiernie czułe na podobne pogłoski. Jak wieść o wojnie puszczona na giełdę denerwuje ją, jak najdrobniejsza nawet depesza o danym fakcie politycznym wykoleja ją z codziennego trybu życia, tak też zupełnie z przemysłem. Zmora walki celnej z przemysłem niemieckim i utworzenie granicy celnej Cesarstwa dręczy nasz przemysł, powoduje jego stan anormalny, stan ciągłego zdenerwowania, który—każdy przyzna—nie może sprzyjać jego postępom.

Sprawa stałaby jeszcze nieźle, gdyby ograniczała się na dyskusji w prasie zagranicznej. Lecz dyskusję tę podejmują gorliwie dzienniki wychodzące w Moskwie, które, równie słabo poinformowane o stanie ekonomicznym Królestwa, zbyt często dają się uwodzić fałszywym twierdzeniom prasy niemieckiej. Od pewnego czasu jeden z dzienników stale głosuje za urojonym projektem nowej granicy celnej.

Dlaczego? Oto w widokach protekcji przemysłu Cesarstwa... Jest to znowu gruba ignorancja rzeczywistości.

Przemysł rosyjski urodził się pod tą samą datą, co i przemysł w Królestwie, a korzystając z potężnej opieki rządu i licznych instytucyj, powołanych specjalnie do wspierania jego usiłowań, szybko wzbił się na tę wyżynę, do której nasz przemysł tak prędko się nie wzbije. O tej przewadze sił przemysłowych najlepiej przekonała ostatnia wystawa **w Moskwie, która sprawiła takie zdumienie w sprawozdaniach zagranicznych.**

Nie przeczymy, że są niektóre działy przemysłu w Królestwie, które stanęły już na wysokości współczesnej techniki i śmiało mogą konkurować z najpotężniejszym współzawodnikiem. Do takich należy np. produkcja przędzalno-tkacka. Lecz czyż w sądach ogólnych można się opierać wyłącznie na pojedyńczych faktach?

A przecież jeżeli weźmiemy pod uwagę wnioski ogólne, jeżeli porównamy całość sił przemysłowych naszego kraju z takąż całością przemysłu na olbrzymich przestrzeniach Cesarstwa, z pewnością przewaga będzie nie po naszej stronie—i to nietylko przewaga w cyfrach absolutnych, lecz i w liczbach względnych, t. j. opartych na stosunku produkcji do obszaru kraju i ludności.

Czyż zresztą jest w tem co dziwnego? Wszak losy przemysłu Królestwa są złożone w ręce prywatnej przedsiębiorczości, podczas gdy na przyszłość przemysłu Cesarstwa oddziaływa cały szereg instytucyj publicznych, stanowiących potężną pomoc państwową. My nie mamy ani towarzystwa ekonomicznego, technicznego, przemysłowego, ani banków miejskich i ziemskich, ani stałych wystaw, ani muzeów i t. d. Nasze środki—to tylko to wszystko, na co się mogą zdobyć siły jednostek.

O tem wszystkiem wiedzą dobrze dzienniki rosyjskie, a jednak walczą wciąż gołosłownemi argumentami, wymijając starannie faktyczną stronę sprawy.

Jakie ztąd wnioski? Co znaczy ta bezustanna walka na papierze? Kto się zbroi i kto pobrzękuje orężem ekonomicznej przewagi. Chyba nie my! Wprawdzie nie siedzimy z założonemi rękoma w oczekiwaniu manny niebieskiej, lecz ciężko pracujemy na kawałek powszedniego chleba. Czyż i to życie kole w oczy prasę niemiecką?

Pogróżki walki celnej w istocie mają swój cel, a tym jest chęć przeszkodzenia postępom ekonomicznym naszego kraju; puszczanie w kurs pogłosek o tej walce wstrzymuje przedsiębiorstwa, wywołuje lękliwość kapitałów, zwiększa ryzyko przemysłowca.

Od czasu jak w kraju powstało kilkanaście fabryk, tj. od czasu jak niemcy nie mogą już zasypywać nas swojemi wyrobami, przemysł tutejszy pozostaje pod obuchem. O ileż szybciej mógłby się on rozwijać, gdyby nie był stale denerwowany przez fałszywe alarmy! Wobec nowych pogłosek, świeżo puszczonych w kurs przez prasę zagraniczną, uważaliśmy za właściwe podnieść głos w tej sprawie.

Już dawniej zwracaliśmy uwagę naszych sfer przemysłowych na bezzasadność wszelkich pogłosek o nowych granicach celnych, tu raz jeszcze powtarzamy fakt charakterystyczny, iż źródłem tych pogłosek jest prasa niemiecka. Czyżby była lepiej poinformowana o zamierzeniach administracyjnych od dzienników petersburskich? Nie, lecz tendencyjnem oświetleniem naszych stosunków przemysłowych pragnie zwrócić przeciwko nim powszechną opinję.

Hugo zdobywał się na świetne efekta kontrastów w poezji, na scenie i w romansie; nazwano to później banalnością i wyśmiano szyderczo. Naturalizm kontrastów nie odrzucił; przeciwnie, zachował je i używa bardzo chętnie, tylko nie według estetycznej miary, nie z poetycznym nastrojem.

Kiedy chodzi o kontrast, to jeden ze zdolniejszych nowelistów dzisiejszych znajdzie go np. w taki sposób: opisze drobiazgowo agonję zniszczonej użyciem, zszarganej po wszystkich bulwarach kamelji, opuszczonej przez przyjaciółki i przyjaciół w chwili konania w ciemnym buduarze, do którego z ulicy dolatują głosy, śmiechy i dźwięki kankana, granego w jakiejś kawiarni naprzeciwko. Nie postawi nikogo przy łożu umierającej Magdaleny, tylko jej wierną sukę, co instynkownie szuka sobie legowiska i ze zwierzęcą brutalnością wskakuje na kołdrę swojej charczącej ostatnim oddechem pani. Kontrast życia i śmierci, ujęty w pomienioną *pointę,* zamieszcza autor w efektownych dwóch wierszach na samym końcu: „Gdy ranek zabłysnął u nóg zimnego trupa, Miss (nazwisko suki) powiła szczęśliwie pięcioro szczeniąt"...

Niema co mówić, efekt jest i to jeden z takich, na które... mógłby pies szczeknąć z oburzenia!

Realizm Zoli usprawiedliwiony jest przynajmniej metodą jego obserwacji przy spisywaniu „dokumentów ludzkich", służy za środek nie za cel; realizm zolistów jest sztuką dla sztuki. Skierowuje się aparat fotograficzny na chybi-trafi, *faites attention!... un, deux, trois...* i obrazek gotowy; kolorowany jaskrawo idzie w świat, jako dzieło sztuki i natchnienia. Zola z fotograficznych studjów układa przynajmniej obrazy, inni poprzestają na samych fotografjach i w ten sposób np. głośny od niedawna autor, czy nawet autorka z pseudonymem męskim, spisuje protokuł z pary nowożeńców od chwili ślubu i nie oszczędza czytelnikowi żadnej tajemnicy, nawet tej, o której młode mężatki matkom się wyraźnie nie spowiadają. Wchodzimy z autorem do buduaru, garderoby i sypialni panny młodej, jesteśmy świadkami pierwszego sam-na-sam małżonków, widzimy ich w negliżu w dzień, w nocy słuchamy ich najpoufniejszych rozmów, musimy być świadkami pieszczot i tych najpospolitszych drobiazgów, począwszy od ubierania się rano, aż do rozbierania się wieczorem. Dyskrecja niczego nie ukryje, niczego nie zatai, nawet rozmyślań i uwag panny młodej po nocy poślubnej.

Czytelnik pyta nareszcie siebie, po co strawił czas na czytaniu grubego tomu, aby zobaczyć w druku to samo, co widział tyle razy na żywe oczy? a po co ciekawość ludzka prowadzi nas często do owych tajnych gabinetów w budach jarmarcznych, do których wstęp dzieciom i kobietom wzbroniony?... Takie protokóły z małżeństwa, takie „studja z natury" o ile możności jaknajmniej osłoniętej, należą dziś do najświeższych kwiatów belletrystyki. Względy przyzwoitości musiały ustąpić wobec realnej prawdy, która każe rzeczy nazywać po imieniu, bez ogródek, bez domyślników i przenośni!

Do niedawna jeszcze głównym motorem akcji w romansie było uczucie, ludzie kochali się, nienawidzili, zdradzali, ale rozwiązywało i zawiązywało między nimi stosunki coś w rodzaju serca; dzisiaj namiętność, namiętność najniższa, bo zmysłowa, zwierzęca, zastąpiła miłość. • Romans eksperymentalny przypomina najczęściej — marcowe zaloty kotów lub— uczciwszy uszy — psie wesele. Książka zastępuje z równym skutkiem kantarydę, pobudzającą tylko zmysły w czytelniku, działającą na jego wyobraźnię. Literatura pornograficzna rozwija się w najlepsze pod osłoną naturalizmu, rozsławiając celniejszych autorów i bogacąc przedsiębiorczych wydawców. Autor, który się podejmie opisać rzecz najwstrętniejszą lub najnieprzyzwoitszą, dobija się jednym zamachem rozgłosu; wydawca, który potrafi wydać książkę na pięknym papierze, elzewirami, opatrzy efektowną winietą i znajdzie rysownika, co swym ołówkiem rywalizować zechce z piórem autora—robi majątek...

W ten sposób zasila się dzisiejsza belletrystyka francuska ostatniej daty; cynizmem i czelnością przechodząc wszelkie granice, leci na oślep w przepaść. Nie mówimy tu o koryfeuszach nowego kierunku, którzy umieją jeszcze ustrzedz się ostateczności, ale o tych nowicjuszach literackich, co porwani szałem, perły talentu rzucają umyślnie—w rynsztok. Aby je podziwiać, trzeba się nachylać nad same ścieki i zatruwać wyziewami zgnilizny.

Lecz nie sama powieść jest jedyną formą dla tej twórczości; proza pociągnęła za sobą poezję i mamy dziś nieoszacowane utwory, których treść najprozaiczniej trzebaby opowiadać i to nie w przyzwoitem towarzystwie; idzie i sztuka w tym samym kierunku. Powstają świetnie rysowane i rytowane „Albumy illustracyj", w których ciało kobiety jest tylko motywem do opowiedzenia w rysunku najcyniczniejszych przygód i wypadków bohatera lub bohaterki. Wszystko to podciągnięte pod jeden, panujący dziś rodzaj naturalizmu w literaturze i sztuce, wszystko masami zrzucane z półek księgarskich na pieprzną strawę dla czytającego ogółu.

Co jeszcze zobaczymy na kartach francuskiej książki, skoro dzisiaj znajdujemy już **kompletny kodeks**

Czy i nadal przemysł nasz będzie wrażliwy na podobne nawoływania?

Przestańmy wierzyć podszeptom nieprzyjaciół i.... róbmy swoje.

Wandalin

PYTANIE.

Z myślą hardą, w bezmiar wiedzy wpatrzoną,
Nie znająca ani tam, ani granic,
Świadomości własnej dumni koroną,
Syny Boże! słusznież mamy się za nic?
Za pył marny niedojrzanych atomów
Na żywota ogólnego wszechfali,
Wobec nieskończonych Bytu ogromów?..
Czyliż tak jesteśmy wielcy — i mali?!

L. Sowiński.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani O. Ż.* — Zaraz po akcie oskarżenia „trzepaczki“ umieściliśmy jej obronę. Czyż można od nas żądać więcej?

— *Panu W., obywatelowi z płockiego.* — Artykuły takie należą do działu płatnych reklam.

— *Panu Z. S. w Dreznie.* — Napiszemy wtedy, gdy będziemy mieli sposobność usłyszeć.

— *Pani Wandzie N. w Piotrkowie.* — Prosimy o adres dla bliższego porozumienia się.

— *Panu J. B.* — Słusznemu życzeniu pańskiemu, ażeby mieszkańcy Nadwiśla mogli się dostawać od mostu do środka miasta za pojedyńczą opłatą, mogłoby się stać zadość, gdyby zarząd tramwajów nie pobierał podwójnej opłaty za kurs od dworca kolei petersburskiej do dworca kolei wiedeńskiej. Podwójna opłata zupełnie tu jest nieusprawiedliwiona, gdyż linję tę stanowią dwie sekcje, a według własnych ogłoszeń zarządu kolei konnej za przejazd dwóch sekcyj pobiera się pojedyńcza opłata.

— *Panu D. D. z Twardej.* — Bliższych informacyj o projekcie stowarzyszenia opiekującego się chorymi odbywającymi kurację w domach prywatnych, o którym niedawno wspominaliśmy, udzielić może p. Ignacy Kaufman, Nalewki, 32.

— *Prenumeratorce z Chłodnej.* — Dzieła, o których przetłumaczenie na obce języki w pewnym oznaczonym terminie (rocznym lub dwuletnim) nie postarał się autor, można tłumaczyć bez jego pozwolenia. Wymienione przez panią dzieła Renana nie były tłumaczone na język polski. Do korzystania z bibljoteki publicznej kobiety mają prawo, rzadko jednakże używają tego prawa. Książki z bibljoteki wydają się do domu tylko profesorom uniwersytetu i osobom mającym szczególne upoważnienie. Co do dzienników, jakie się znajdują w bibljotece, trzeba się poinformować na miejscu.

— *Panu Jerzemu P. w M.* — Wiersza zamieścić nie możemy. Krótkie korespondencje lokalne byłyby pożądane.

— *Panu Janowi B.* — Szpalt by nam nie starczyło w piśmie, gdybyśmy chcieli podnosić takie drobne wyzyskiwania. Bez względu na wszelkie reklamy, kupując trzeba oglądać towar.

— *Panu H.* — Własnym interesem właściciela zakładu jest postarać się o reperację dachu, aby woda nie kapała na gości. Trudno wymagać, ażeby pisma pouczały go o tem...

— *Panu Władysławowi D., czeladnikowi stolarskiemu.* — Uwagi pańskie, o ile są słuszne, przy traktowaniu kwestyj rzemieślniczych uwzględnimy.

— *Panu Sob....* — Cholera, jak się zdaje, ominie Europę w tym roku, dlatego nie uważamy za potrzebne podawać wiadomości o lekarstwach i środkach prezerwatywnych.

— *Panu K. P.* — Nowelki „List“ zamieścić nie możemy.

— *Panu A. D. ze Złotej.* — Dzieła o sposobach budowy machin elektrycznych i najnowszych odkryciach elektrotechniki dotychczas w polskim języku nie mamy.

— *Cygance.* — Zaćmienie słońca całkowite trwać może najdłużej 7 do 8-u minut, rzadko jednakże trwa tak długo. Już zaćmienia trwające 5 do 6-iu minut uważane są za długie i dogodne do obserwacji.

— *Jegomości.* — Aha!

— *Panu Wł. Ch. w Gulczewie.* — Myśl wydania pisma zbiorowego na rzecz ofiar w Casamicciołi była już rozbierana, uznano jednak, że projekt ten nie był na czasie, a nawet z pewnych względów okazałby się trudnym do wykonania.

— *Panu J. T. w Cegłowie.* — Czy w tym samym kłosie pszenicy, w którym jest śnieć w kształcie ziarna, może się także znajdować zdrowe ziarno? — jest to pytanie, na które może kto z kompetentnych rolników lub które z pism rolniczych po przeczytaniu niniejszej wzmianki odpowiedzieć zechce.

— *Panu H. w Białej, oraz pp. W. S. i M. K.* — Listów niepodpisanych nie uwzględniamy.

— *Panu S. B.* — Niepodpisane. Zresztą trudno takie zajścia podnosić.

— *Figlarce.* — Miało być wesołem, a jest... smutne!

— *Drzewarytnikowi.* — We wzmiance naszej o premjum *Tygodnika illustrowanego* zaszła pomyłka jedynie z tego powodu, iż pp. drzeworytnicy podpisali się tylko pierwszemi literami. Cięli „Hołd pruski“: pp. Andrzej Zajkowski, Józef Łoskoczyński, Juljan Szybeler i Michał Kluczewski.

— *Pani Z. T. z Bednarskiej.* — Uwagi w tym samym duchu już zamieściliśmy.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Uchwała rady wojennej, dotycząca zmian w etacie pospolitego ruszenia, w tych dniach uzyskała, jak donoszą *Nowosti*, ostateczne zatwierdzenie. Z mocy tej uchwały oddział pieszy winien się składać z 4-ch rot, każda zaś rota z 128—216-tu ludzi uzbrojonych, a licząc i nieuzbrojonych z 163 do 251 ludzi. W rocie zaś konnej będzie 13-tu oficerów i 120 szeregowców. W każdym oddziale lekarz wojskowy ma pobierać płacy 700 rs. rocznie. W razie trudności w wyszukaniu lekarzy, wydziały medyczne rządów gubernjalnych będą obowiązane wyznaczać lekarzy przedewszystkiem do tych oddziałów, które zostaną przeznaczone do wyruszenia w inne, nie swoje gubernje.

= Ministerjum wojny wydało szczegółowe przepisy o sposobach określania zdolności koni i ich segregacji w wypadkach dostawy na wojnę.

= Eksperci zpośród przemysłowców, powołani do złożenia opinji swojej w sprawie projektowanego prawa o robotnikach fabrycznych, jednogłośnie zgodzili się na opodatkowanie zakładów przemysłowych specjalną opłatą na rzecz inspekcji fabrycznej. Opinję tę jednak odrzuciło ministerjum skarbu z tej racji, iż działalność inspekcji, kontrolującej zakłady i szkoły fabryczne, będzie czysto państwową, właściwie więc koszta utrzymania instytucji podobnej winny ciążyć na państwie. Gdyby przemysłowcy mieli być opodatkowani, z pewnością nową opłatę zrzuciliby na robotników, obniżając ich płacę. Na zasadzie takich wniosków ministerjum wystąpiło z projektem wyznaczenia z dochodów państwa specjalnego etatu dla inspekcji fabrycznej.

= Departament telegraficzny rozpatrywał w tych dniach podanie właścicieli większych zakładów przemysłowych, znajdujących się na prowincji daleko od stacyj telegraficznych i kolejowych, o pozwolenie przeprowadzenia do tychże zakładów drutów telegraficznych, na czem bardzo zależy prawie wszystkim większym fabrykom. W odpowiedzi na to pytanie departament przychylił się w zupełności do życzenia petentów, zastrzegając sobie zwrot kosztów przeprowadzenia drutu, ustawienia aparatu i utrzymania urzędnika, opłatę zaś za wysyłane depesze polecił pobierać według taryfy obowiązującej. Odmownie jednak rozstrzygnął departament tę część podania, w której proszono, aby po drucie łączącym fabrykę ze stacją telegraficzną sam zarząd fabryki mógł przesyłać telegramy, do dalszej przesyłki na drutach telegrafów rządowych.

= Ministerjum sprawiedliwości ogłosiło w *Praw. wiest.* ostatnie swoje rozporządzenie o utworzeniu w izbach sądowych i sądach okręgowych 9-iu gubernij zachodnich posad komorników i woźnych sądowych. Co się tyczy pierwszych, to z mocy wspomnianego rozporządzenia w izbie sądowej wileńskiej ma urzędować 2-ch komorników, w izbie smoleńskiej 2-ch, w sądach zaś okręgowych — wileńskim 9-iu, witebskim 13-tu, grodzieńskim 11-tu, kowieńskim 10-iu, mińskim 11-tu, wreszcie mohylowskim 13-tu. Woźnych zaś każdy sąd okręgowy będzie miał 2-ch, z etatem 300-tu rs. na jednego. O woźnych w izbach sądowych rozporządzenie ministerjum nie wspomina.

= Ministerjum spraw wewnętrznych ogłosiło rozporządzenie o włączeniu gminy Janowa, dziś położonej w powiecie lityńskim, do powiatu winnickiego.

= P. oberpolicmajster w dzisiejszym rozkazie poleca służbie policyjnej nie dopuszczać na chodnikach i placach gromadzenia się publiczności, mogącego tamować cyrkulację uliczną; osoby niestosujące się do napomnień policji będą odprowadzane do cyrkułów, gdzie zostaną z nich spisane protokuły dla pociągnięcia opornych do odpowiedzialności sądowej.

= Wskutek odniesienia się zarządu fortecznego p. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej przestrzegać, aby na esplanadę cytadeli między ulicami Kłopot i Pokorną nie wywożono pod żadnym pozorem gruzów, śmieci, popiołu itp.

= P. oberpolicmajster na podstawie rozkazu komendanta m. Warszawy zawiadamia, iż jeden z oficerów za niewłaściwe wmięszanie się do działań straży ogniowej na Podwalu został skazany na miesiąc aresztu.

= Rynek Starego Miasta otrzymuje szerokie, wygodne chodniki asfaltowe.

= W dniu 17-tym b. m. odbędzie się licytacja na dzierżawę 26 studni miejskich.

= Latarnie gazowe palą się obecnie przez $8^3/_4$ godzin, a mianowicie zapalane są o godzinie 7-ej minut 15 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 4-tej zrana.

= W dniu 11-ym b. m. odbędzie się w uniwersytecie warszawskim akt zamknięcia roku szkolnego 1882—83-go.

= Wskutek zaproszenia ze strony Towarzystwa wiedeńskiego opieki nad zwierzętami o przyjęcie udziału w mającem się odbyć w dniu 7-ym września r. b. kongresie międzynarodowym, zarząd Towarzystwa warszawskiego opieki nad zwierzętami wyznaczył z swojej strony delegata na wspom-

---

eksperymentalnej miłości, wykładającej cały kurs małżeńskiego stosunku z objaśnieniami anatomicznemi, spisanemi przez znakomitego doktora w sposób o ile można popularny, opatrzony polecającą przedmową znakomitego komedjopisarza, członka akademji francuskiej, uzupełniony słownikiem wyrazów, nie wymawianych głośno nawet pomiędzy mężczyznami dobrze wychowanymi?...

I dodać trzeba, że książka ta przeznaczona dla podręcznej bibljoteki żon i mężów, wychodzi niby w najmoralniejszym celu i przyczynić się ma do ugruntowania małżeńskiej harmonji, i powstrzymania ubytku ludności we Francji, a znakomity autor przedmowy chciałby ją, jako podręcznik „eksperymentalnej miłości” kosztem państwa rozpowszechniać?

Trudno, przeciw takiemu prądowi, który ma podnietę w zwierzęcości natury i zmysłach ludzkich, walczyć niepodobna. Niech tam sobie na własnym gruncie szaleje i wykipi ta gorączka, ale nie pozwalajmy jej przedostawać się przez sanitarny kordon moralności do naszych kątów; każda przesyłka książek z Francji przynosi naszym księgarzom setki tych nowości ohydnych, które rozchwytuje nasza publiczność, któremi karmią się coraz szersze koła czytającego ogółu, bez wyjątku płci i wieku. Dziś z ciekawości tylko rozbudzonej, z obrzydzeniem poniekąd i wstrętem czyta się i ogląda te francuskie nowinki, jak się spluwa i otrząsa przy pierwszem kosztowaniu mocnego trunku; ale powoli oko i umysł oswaja się, zmysły mile podrażniane sofistycznie przekonywają rozum, że to rozrywka nieszkodliwa, że chcąc być *au courant* nowości wszystkich, trzeba je czytać, sprowadzać, kupować, rozprawiać o nich,—powoli smakuje się w tym rodzaju, oswaja z odorem i wstrętem, szuka wreszcie podrażnienia i sensacyj, i ulega szkodliwym wpływom bezwiednie.

Nie trzeba być surowym moralistą, aby uznać ten wpływ rozkładowych czynników na organizm psychiczny, zwłaszcza niedojrzałych jeszcze czytelników i czytelniczek. Pomiędzy zbłąkanymi i upadłymi, zła książka, podbudzająca zmysły, czy imaginację, była często najpierwszą przyczyną deprawacji moralnej i fizycznej.

Czyż wszelako jest na to rada jaka? Naszem zdaniem, przy dobrej woli — jest. Oto należy usunąć ów towar niebezpieczny i zakażony z pułek księgarskich, zwracać go nietknięty francuskim wydawcom i zastrzedz się przed nasyłaniem tych pornograficznych nowalij. W tym wypadku księgarz może spełnić czyn obywatelski; jako ojciec rodziny, mąż i obywatel ma prawo i obowiązek chronić ogół od zarazy, której samowolnie staje się pośrednikiem.

Wiemy, iż trudna to rzecz tak solidarnie związać ludzi interesu zobowiązaniem pozornie ku własnej szkodzie wymierzonem, ale większość uczciwa mogłaby temu podołać. Czytelnik demoralizowany tym wyuzdanym rodzajem belletrystyki francuskiej, która coraz bardziej się rozmnażać zaczyna, traci smak do innych książek i nie kupuje ich tyle, co dawniej. Prędzej czy później statystyka księgarska wykaże skutki tego wpływu.

A zatem precz z szumowinami, precz z drukowaną kantarydą z pułek i wystaw polskich księgarzy!... potrzeba nam oświaty i zdrowego pokarmu dla umysłów i serc. Zepsute mięso i zgniłe owoce strącają komisje sanitarne ze straganów na targu, jako szkodliwe zdrowiu. Zrzućmy sami zepsutą strawę i szkodliwe surrogaty obce z polic księgarskich i bibljotecznych.

Jeszcze nam wiele prawdziwie dobrych, pięknych i pożytecznych rzeczy do czytania pozostało, nie starajmy się bogacić i ozdabiać perłami z rynsztoka.

K. W.

niony kongres w osobie członka-weterynarza p. Zenona Festenstadta.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu dzisiejszym daną będzie dawno niegrana krotochwila Fredry „Oj młody, młody!" z Żółkowskim w jednej z ról głównych.

* „Fromont junior i Risler senior", dramat Daudeta, ukaże się dopiero w przyszłym tygodniu na scenie teatru letniego.

* Jutro pierwsze po sezonie letnim przedstawienie w sali teatru wielkiego.

Odśpiewaną będzie opera Meyerbeera „Robert djabeł".

Batutę obejmie p. Rebiczek.

* Na scenie teatru nowego rozpoczęły się dzisiaj próby z trzyaktowej komedji „Mieszkańcy małego miasteczka".

* P. Matylda Brühlówna debiutować będzie w przyszłą sobotę w partji Małgorzaty w „Fauście".

* Wykład teorji muzyki w instytucie muzycznym powierzony został p. Skwarkowskiemu, śpiewu zaś chóralnego p. Stattlerowi.

= Ruch budowlany.

Pomimo bliskiej jesieni jeszcze rozpoczyna się w niektórych miejscach budowa nowych domów.

W alei Jerozolimskiej, między Nowym Światem a Marszałkowską, założono właśnie fundamenta pod nową kamienicę.

Mimo to pozostaje jeszcze w tej ulicy dosyć placów niezabudowanych.

= Udogodnienie tramwajowe.

Dla ułatwienia komunikacji ulicy Marszałkowskiej z Lesznem i Wolą wysyłane są po południu trzy dodatkowe wagony, kursujące z Mokotowa przez Marszałkowską, Królewską, Krakowskie-Przedmieście i Plac teatralny na Wolę.

Liczba wagonów stale kursujących z Mokotowa na Wolę przez Nowy Świat nie została zmienioną.

Dodatkowe te wagony mają również tablice i światła sygnałowe niebieskie.

Bardzo to pięknie, ale... dlaczego to tylko po południu i dlaczego niema odmiennych sygnałów i znaków?...

Na krótkim przebiegu przez Krakowskie-Przedmieście pasażerowie mylą się, a na Marszałkowskiej i Królewskiej, widząc wagony z oznakami, które na tamtej linji nie ukazują się nigdy, nie mogą zrozumieć co to ma znaczyć i przypuszczają jakąś pomyłkę.

= Z żeglugi.

Woda na Wiśle wciąż opada, skutkiem czego statek z Płocka przybywa do Warszawy zaledwie o godzinie $6\frac{1}{2}$ wieczorem.

Osobliwsze też mielizny na Wiśle widnieją pod samym Płockiem.

W dniu wczorajszym statek na takiej mieliznie stać musiał przeszło pół godziny, zanim wyswobodzony został z uwięzi.

„Warszawa" nie może już odbywać podróży, z powodu, iż należy do rzędu statków większych rozmiarów, a więc i bardziej zagłębiających się w wodzie.

= Opóźnienie.

Wczorajszy pociąg osobowy kolei warszawsko-wiedeńskiej przybyły do Warszawy uległ znacznemu opóźnieniu.

Powodem tego był wypadek z pociągiem towarowym pod stacją Kamińsk, gdzie wskutek złego nastawienia zwrotnicy wykoleił się parochód i trzy wagony, przez co nastąpiła pewna zwłoka w komunikacji.

= Ze sportu.

W uzupełnieniu wiadomości, jakie podaliśmy onegdaj o pierwszych gonitwach jesiennych na torze w Moskwie, dorzucamy dziś jeszcze kilka nowych szczegółów.

W pierwszym biegu „zasadniczym" dla dwulatek „Grand Duc" L. Grabowskiego zdobył pierwszą nagrodę 1,630 rs., „Kometa" Iłowajskiego drugą 300 rs.

Do konkursu stanęło 10 koni, w ich liczbie „Chaman" i „Gansalo" Dorożyńskiego, „Vanadice" hr. L. Krasińskiego i „Łucja" hr. Potockiego.

Bieg 1 w. trwał m. 1 s. 12.

O nagrodę hodowców ubiegało się 5 trzylatek, ostatecznie zaś główną nagrodę 1,150 rs., sakiewkę z 50-ma półimperjałami i srebrny kubek wziął „Perkun" hr. Krasińskiego, drugą 500 rs.—„Rhea" tegoż, trzecią wreszcie nagrodę 250 rs. „Erlangen" Dorożyńskiego.

W biegu tym uczestniczył też „Meteor" Mysyrowicza.

Bieg w. 2 s. 100 trwał m. 2 s. 45.

W trzeciej gonitwie borodyńskiej dla czterolatek od startu ruszyły trzy konie — „Victoire" Dorożyńskiego, „Hamlet" hr. L. Krasińskiego i „Sędzina" hr. Potockiego, towarzystwo doborowe!

Gonitwę poprowadził „Hamlet", lecz pierwszą nagrodę 850 rs. wzięła „Sędzina", „Hamlet" otrzymał 300 rs., „Victoire" 100 rs.

Bieg w. 4 trwał m. 5 s. 7.

Do biegu sprzedażnego o nagrodę 800 rs. stanęło 13 koni, w ich liczbie „Figaro" Dorożyńskiego i „Vérité" Kronenberga.

Pierwsza dystans w. 2 s. 100 przebiegła „Vérité" w m. 2 s. 43.

W ostatniej, piątej, gonitwie z koni naszych hodowców brała udział tylko „Maleńka" Wodzyńskiego, nagrodę jednak 280 rs. uzyskał „Komik" Arapowa.

= Powrócona strata.

Przed 7-ma laty pani Tr. skradzioną została szkatułka z klejnotami wartości około 2,000 rs., były tam bowiem dwa garnitury brylantowe, pięć pierścionków z drogiemi kamieniami i dwa złote z takiemiż łańcuszkami zegarki.

Poszlakowanego o kradzież lokaja Jana B. aresztowano, lecz ponieważ nie było przeciw niemu wyraźnych dowodów winy, został wyrokiem sądowym uniewinniony.

Policja, pomimo usilnych poszukiwań i obietnicy wysokiej nagrody, na ślad klejnotów nie wpadła.

Pani Tr. już się pożegnała z nadzieją odzyskania swej straty.

Tymczasem przed kilku dniami zgłasza się do niej Karol B. z Grójca, rodzony brat wspomnionego lokaja i oddaje szkatułkę z wszystkiemi klejnotami w całości.

Rzecz się tak miała.

Jan B., wplątany w sprawę o rabunek, został zesłany na Syberję i przed wyjazdem wezwał brata i wskazał mu miejsce, w którem zakopał szkatułkę.

Był to lasek położony za Piasecznem ku Górze Kalwarji.

Skazany żądał od brata, aby klejnoty spieniężył i połowę pieniędzy posłał mu na Syberję.

Tymczasem uczciwy stolarz znalazł szkatułkę we wskazanem miejscu i wiedząc komu została skradzioną, odniósł ją pani Tr.

Spełnił on swój obowiązek, ale za uczciwość został wynagrodzony, albowiem państwo Tr. ofiarowali mu 300 rs., to jest nagrodę, jaką poprzednio za wykrycie kradzieży przyrzekli.

= Ospa.

W dniu wczorajszym w rodzinie D., zamieszkałej na Pradze, zdarzyły się dwa śmiertelne wypadki ospy.

Rano zmarła 14-letnia córka, a po południu dwuletni synek.

= **Wypadki.** Przechodząca przez ulicę Karmelicką Eleonora M. została ukąszoną przez psa dość głęboko w prawą nogę.—Na Wolskiej spadł z wozu napełnionego słomą Ignacy M., parobek, i uległ złamaniu nogi.—Przy naprawie studni na Pradze w posesji Józefa H. wpadł w głębię robotnik Kacper O. i chociaż natychmiast został wydobyty, życiu jego z powodu ciężkiej rany w głowę grozi niebezpieczeństwo.

= Odnowienie świątyni.

Starożytny kościół pod Sieciechowem, w powiecie kozienickim, w gubernji radomskiej, od wielu lat z powodu zniszczenia zamknięty, obecnie doprowadzony został do pożądanego stanu.

Funduszów na odnowienie świątyni, zbudowanej niegdy dla benedyktynów, dostarczyli okoliczni włościanie.

Konsekracja odbyć się ma jeszcze w roku bieżącym, dopełni zaś jej ks. biskup djecezji sandomierskiej.

= Muzyka kościelna.

Orkiestry parafjalne, w obronie których tak często przemawialiśmy, zaczynają coraz liczniej powstawać w rozmaitych miejscowościach naszego kraju, a co więcej zaczynają się pomyślnie rozwijać.

Tak np. orkiestra w Końskowoli, niedawno założona, liczy dziś już przeszło 20-tu członków spośród okolicznych wieśniaków i rzemieślników.

Pozostaje ona pod kierunkiem miejscowego organisty i dzieli się na właściwą orkiestrę i na chór śpiewaków.

Podobno kilku włościan biorących w niej udział posiada głos przyjemny i wyrobiony.

Doprawdy, o podobnych orkiestrach powinny pomyśleć i inne parafje!

= Wspomnienie pośmiertne.

Z Bełżyc nadchodzi smutna wieść o śmierci ks. Michała Antulskiego, miejscowego proboszcza.

Ks. Ant. był kanonikiem gremjalnym katedry lubelskiej i siedleckiej.

Kościół stracił w nim gorliwego kapłana.

Śmierć nastąpiła w dniu 4-ym b. m.

= Po jarmarku.

Tegoroczny jarmark w Łęcznie zawiódł znowu oczekiwania kupieckie.

Zanosiło się na poważne tranzakcje, skończyło się na obrotach minimalnych.

Jarmark rozpoczął się dnia 30-go sierpnia, w dni[...] zaś 5-ym b. m. już został zamknięty.

Umów o zboże nie było zupełnie, koni tylko sprze[...] dano znaczną partję i po dobrych cenach.

Towarów z Łodzi i Warszawy dowieziono więcej niż lat ubiegłych, oraz mnóstwo futer z Niżnego-Nowgorodu, wszystko to jednak nie miało dostatecznego pokupu.

Na zakończenie jarmarku odbyły się wyścigi konne i powozowe.

= Teatr dla włościan.

W ubiegłą niedzielę, we wsi Kr., pod Warszawą, odbył się w altanie ogrodowej teatr amatorski, wy[...] łącznie dla włościan miejscowych odegrany.

Przedstawiono „Łobzowian", zawsze sympatyc[...] nie widziany obrazek nieodżałowanego Anczyca.

Tegoż samego dnia odbywało się w Kr. okrężno[...] odłożone jedynie dla owego teatru, z którego wie[...]śniacy byli niezmiernie zadowoleni.

Radość swoją i wesołość podczas przedstawienia objawiali głośnemi okrzykami, wszystko zaś dosk[...]nale zrozumieli, a ze szczególniejszem zadowoleniem przyjęli scenę, w której pokątny doradca Prota[...] zostaje obity kijem.

Obrazek grali amatorowie z sąsiednich dworów.

= Teatr polski w Łodzi.

Do Łodzi zjeżdża niebawem na sezon zimowy truppa dramatyczna pod kierunkiem p. Puchniew[...]skiego.

Towarzystwo to bawi dotąd w Częstochowie.

= Schwytano ptaszka.

W lubelskiem od pewnego czasu broiła szajka złodziei, w których liczbie szczególną energją i po[...]mysłowością odznaczał się Kopel Studziński, rzezi[...]mieszek z Jastkowa.

Policja oddawna miała go na oku...

W tych dniach nareszcie udało się jej schwytać niebezpiecznego Kopla.

Ujęciu towarzyszyły oryginalne okoliczności.

Kopel w towarzystwie jednego jeszcze złodzieja obrabował w tych dniach furmankę kupca Halper[...]na, jadącego z towarami na jarmark do Łęczny.

Kupiec w obawie starcia nie ścigał złoczyńców.

Najechał jednak na nich śmielszej natury rzeźnik lubelski.

Ten wraz z furmanem rzucił się na łotrów, z których jeden zemknął, Kopel zaś stawiał opór, broniąc się nożem.

Kto wie jakie byłyby skutki walki, gdyby ni[...] pomoc przypadkowa przejezdnych, którzy pomogli rzeźnikowi odprowadzić łotra do Lublina.

Tu znowu przeszkoda, gdyż stowarzyszeni Kopla o mało że nie odbili swojego przywódcy.

Uliczna jednak bójka skończyła się zwycięstwem policji.

Ze świata.

× **Weteran.** W Ambergu zmarł przed kilkoma dniami August Pfau, oficer b. wojsk polskich. Rodzina c[...]ła, zajmując się malowaniem na porcelanie, żyła w ubóstwie.

× **Prof. Strakosz,** znany deklamator, przebywający obecnie w Vöslau pod Wiedniem, stał się ofiarą niew[...] tłumaczonego zamachu. Jakiś złoczyńca rzucił na profesora kamieniem, trafiając na szczęście w żebra, co nie o śmierć, lecz tylko o dotkliwy ból go przyprawiło.

× **W Haadze** utworzył się pod protektoratem księcia Oranji komitet centralny, zbierający składki na rzecz ofiar katastrofy jawajskiej.

× **Posąg Germanji,** przeznaczony do ustawienia na wyżynaah Niederwaldu, waży 700 centnarów, wysokość zaś ma 10 metrów, bez piedestału. Statuę modelował prof. Schilling z natury. Za pierwowzór służyła mu własna córka, kobieta niezwykle piękna i okazała. U stóp posągu staną w wypukłorzeźbie grupy najwybitniejszych osobistości z wojny francusko-pruskiej, między któremi, rzecz prosta, Bismark, modelowany jak zresztą wszyscy wodzowie, z natury. Pierś Germanji okrywa pancerz, z ramion spływa płaszcz fałdzisty, lewa ręka oparta na mieczu.

× **Pociąg w kuchni.** Osobliwszy wypadek zdarzył się niedawno na stacji kolejowej Hagen w Westfalji. Od pociągu towarowego, który ruszał z miejsca, oderwała się część wagonów, wyładowanych węglami i z niesłychaną szybkością potoczyła się w tył, ku dworcowi. Na peronie wykoleiły się te wagony i przebiwszy ścianę, wpadły do kuchni pani naczelnikowej, gdzie dopiero pierwszy zarył się kołami w ziemi i powstrzymał dalsze. Osoby, które się znajdowały w kuchni, mogły, szczęściem, ocalić się ucieczką w ostatniej jeszcze chwili. Część budynku dworcowego uległa zupełnemu spustoszeniu, wagony bowiem przed dostaniem się do kuchni pogruchotały wiele słupów, drzwi i okien.

× **Zegar idący bez nakręcania** wynalazł 19-letni mechanik Szyzgala. Motorem ruchu jest elektryczność

Podobno wynalazca zamierza najpierw zaprodukować go w Petersburgu.

× **Centralny komitet włoski** otrzymał ogółem z Francji na rzecz ofiar katastrofy na Ischji 2,000,000 franków.

× **Harem w kwarantannie.** Przed kilkoma dniami w porcie Pirejskim zawinął jacht wice-króla Egiptu „Fayum", z bratem tegoż, księciem Husseinem-baszą, oraz wszystkiemi żonami i niewolnicami na pokładzie, w ogólnej liczbie osób 60. Statek ten odesłano bezzwłocznie do wyspy Salamis, gdzie odbyć musi przepisaną kwarantannę. Żaden cudzoziemiec nie może wstąpić na pokład „Fayumu..."

× **Cesarzowa chińska** kazała ułożyć listę „wszystkich cnotliwych kobiet w państwie", zamierza albowiem nagrodzić je odpowiedniemi medalami. Oczywiście Penelopy w Chinach rzadkiemi muszą być okazami...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na kościół Wszystkich Świętych.

Michał St. za hardość i pijaństwo składa tytułem kary rs. 3, Szczepan P. za pijaństwo tytułem kary rs. 2.

— Jako dowód życzliwości dla wyprawy Szolca-Rogozińskiego do Afryki, przesyłam przy niniejszem zebrane od urzędników fabr. cukru „Łanięta" rs. 6 na zakup zaginionych a potrzebnych instrumentów. Złożyli: pp. Gajewski rs. 1 kop. 50, Studziński rs. 1, Łabęcki kop. 50, Kosiarski kop. 50, Batycki kop. 50, Rubinsztein kop. 50, Krzechowski kop. 50, Rzeźnicki kop. 50, Budkowski kop. 50.

Z poważaniem *Budkowski*.

— W dniu dzisiejszym, jako w drugim ciągnieniu 2-ej klasy 141-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane wyszły jak następuje: nr 7375 wygrał rs. 10,000 u kolektora Gintzberga Tobjasza w Międzyrzecu, nr 20550 rs. 1,500 u kolektora Salingera w Warszawie, nr 13780 rs. 1,000 u kolektora Tenenbauma w Mordach, nr 21861 rs. 400 u kolektora Siebenberga w Warszawie — po rs. 150 nra 9942, 4266, 22426, 7426, 675, 17906, 18248, 1946, 12570, 13471, 23058.

— Tabela wygranych 2-ej klasy 141-ej loterji klasycznej pomieszczoną jest na 12-ej stronnicy *Kurjera*.

≋ W dniu 4-m b. m., w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, Jks. Wojcicki pobłogosławił związek małżeński w obecności licznie zebranych przyjaciół, zawarty pomiędzy p. Emiljanem **Zdzieszyńskim** a panną Katarzyną **Masikowską**. Szczęść im Boże! (870)

Nekrologja.

† Ś. p. Józio **Dąbkowicz**, syn Feliksa i Teresy z Reiślów, przeżywszy lat 8 miesięcy 4, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem dnia 6 b. m. Stroskani rodzice wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościoła św. Karola Boromeusza dnia 8 b. m., w sobotę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3040—

† Ś. p. Wilhelmina z Halwych **Platsch**, wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie dnia 6 b. m., przeżywszy lat 63. W smutku pozostali syn i córka wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, dnia 8 b. m., w sobotę, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. 2—3046

† Ś. p. Rozalja z Koziczyńskich **Kulesza**, żona majstra szewskiego, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 6 b. m., przeżywszy lat 27. Pogrążeni w smutku rodzice i mąż wraz z trojgiem małoletnich dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 8 b. m., w sobotę, z kościoła św. Jacka przy ulicy Freta, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3048—

† Jutro, w sobotę, dnia 8 września, jako w dzień imienin ś. p. Marji z Mentzlów **Krupeckiej**, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana, przed wielkim ołtarzem odbędzie się za spokój jej duszy wotywa, na którą dzieci zapraszają rodzinę, krewnych i przyjaciół. —3049—

Z Cesarstwa.

Petersburg 5-go września.—Ciekawe rzeczy komunikuje gazecie *Nowoje wremja* p. Paweł Lewdik, przypadkowy korespondent tego pisma z Wiednia, w liście datowanym d. 31-go sierpnia r. b., a poświęconym wyłącznie wszelkim ruchom i zaburzeniom w monarchji austrjackiej. Z góry zapowiada on, że wszystkie te objawy niezadowolenia mają daleko donioślejsze znaczenie, niż przypisywały im publicznie półurzędowe organy prasy. „Groźny ruch antisemicki ostatnich dni, powiada p. L., również przedstawiono jako nieprzyjazną dla Węgier agitację cudzoziemskich (czy nie rosyjskich czasem) emisarjuszów." I dalej znów pisze: „Cokolwiek inaczej jednak wyglądają te wszystkie symptomaty, jeżeli nie będziemy się na nie zapatrywali przez pomniejszające szkła przyjaciół rządu. Jeżeli na pierwszy rzut oka pomiędzy temi nieporządkami niema wzajemnego związku i ogólnego planu—to przecież trudno nie przyznać, że wszystkie one płyną z jednego wspólnego źródła. A owem źródłem nie może być nic innego, jak najświeższy zwrot wewnętrznej i zagranicznej polityki austro-węgierskiej." Dalszy ciąg listu poświęca korespondent surowej ocenie rządów hr. Taafego, które nie przyniosły żadnych dodatnich rezultatów, a natomiast doprowadziły do zupełnego ekonomicznego upadku, do rozstroju finansowego, któremu nie zaradziło ciągłe zwiększanie i tak już ogromnych podatków i nareszcie do oczywistego osłabienia swobód konstytucyjnych. Oto jedyne rezultaty, jakie przyniósł system wrzekomego *pojednania* i *równoprawności*. Uliczne nieporządki w Wiedniu dowiodły, że klasa robotnicza nie jest zadowoloną z obecnego swego położenia. Agitacja wśród chorwatów i serbów może łatwo przenieść się dalej. Ale nad wszystko to groźniejszem jest położenie rzeczy na Węgrzech. „Tu sprawa, rozpoczęwszy się od scen niedelwie *figlarnych*, zrywania herbów i napisów węgierskich, przybrała już obecnie nader groźny charakter. Albo wmięszanie się sił zbrojnych i powstanie, albo wyrzeczenie się przez rząd peszteński madjaryzacyjnych dążności — oto dylemat, wobec którego znajdą się polityty węgierscy. Że wcześniej czy później węgierska *idea państwowa* musi zginąć i przybrać skromniejsze rozmiary, to rzecz niewątpliwa. Austro-Węgry już nie są w możności powstrzymania rozpoczętego federacyjnego procesu. Utworzenie *trójjedynego królestwa chorwackiego* jest tylko kwestją czasu. Jeszcze może naszej generacji danem będzie widzieć przetworzenie się dualizmu w *tryalizm* lub *kwadrualizm*. Jedyną rzeczą, jakiej my rosjanie możemy sobie życzyć, jest tylko to, żeby istotnie wszystkie narodowości wchodzące w skład rozległej monarchji posiadały jednakie prawa, nie zaś fikcyjne równouprawnienie. Oddzielenie wschodniej Galicji od zachodniej paraliżowałoby hegemoniczne dążenia jednej części ludności; wojowniczy zapał sześciu miljonów węgrów zgasłby sam przez się, gdyby ich postawiono na właściwem stanowisku odnośnie do 9 miljonów słowian, niemców i rumunów Translitawji. Wówczas dopiero potężna monarchja mogłaby rozpocząć istotnie nowe życie. Nadchodzące w Austro-Węgrzech wypadki mają bądźcobądź dla nas rosjan i w ogóle wszystkich słowian niezmierny interes. Okażą one jakiemi są w rzeczywistości sympatje korony austro-węgierskiej dla całego świata słowiańskiego, okażą do jakiego stopnia w kołach rządzących jest szczerem *popieranie idei słowiańskiej*. Słowiański wschód jeszcze raz przekona się dowodnie, że nie Wiedeń jest sercem słowianizmu i że nie znajdzie on tam bezinteresownego poparcia swoich narodowych interesów." Taki horoskop dla monarchji austro-węgierskiej stawia p. Lewdik.

Petersburg 5-go września. — Czytamy w *Nowoje wremja*, że jekaterynosławska rada miejska, wedle słów miejscowego organu, „wystąpi z wnioskiem o bezużyteczności zatwierdzania budżetu, gdyż i tak bez budżetu rok pomyślnie dobiega do końca". Racja! powiada na to *Nowoje wremja*.

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego".

Lwów 5-go września. — Trybunał kasacyjny wyznaczył na dzień 29-ty października rozprawę w sprawie Olgi Hrabarowej i jej towarzyszy.

Peszt 5-go września.—*Nemzet* donosi: „W okolicy Krapiny czterystu włościan chorwackich toczy bój z żandarmami, którzy musieli się cofnąć. Jeden włościanin został zabity, wielu rannych. Buntowników rozproszył pułkownik Smrek na czele pół batalionu piechoty. W Bednji zaatakowano pół szwadronu huzarów, którzy musieli się cofnąć. Nadeszły wojsku znaczne posiłki z Iwanec i Warażdynu, poczem takowe wkroczyło do Bednji. W walce zginęło kilku włościan a dużo jest rannych. Komendant zażądał dalszych posiłków. W Sopot był wielki rozlew krwi."

Zala Egerszeg 5-go września.—Prowadzący śledztwo w Perszogu notarjusz komitatowy, Gozon, odkrył wielu sprawców zaburzeń antisemickich, między innemi przewódcę Belę Kowacza z Csebu. Śledztwo toczy się również w Söjtörze, Zala Lövö i innych miejscowościach. Wczoraj plądrowano straszliwie w Szent Peterur.

Paryż 6-go września. — Prezes ministrów, Ferry, udał się dzisiaj do St. Dié, zkąd powróci w niedzielę. *National* dowiaduje się, że admirał Mayer otrzymał polecenie wykonania demonstracji morskiej na wybrzeżu chińskiem w okolicy Kantonu.

Paryż 6-go września. — Do Anamu ma odejść 4,000 ludzi posiłków.

Paryż 5-go września.— Depesza otrzymana przez ministra marynarki z Sajgunu donosi: „Mandaryni zapewniają, że podczas operacji nad rzeką Hue zginęło 1,200 anamitan, a 1,500 jest rannych. Gubernator Kochinchiny przed zbombardowaniem fortów Hue otrzymał notyfikację ze strony anamitańskiego ministra spraw zagranicznych, że cesarz Tu Duk umarł, a rządy po nim objął jego brat Disie-Phoa (już czwarta wersja nazwiska nowego władcy Anamu! *przyp. red.*) na mocy dekretu cesarzowej-wdowy, przyjętego przez wszystkich książąt krwi i ministrów." (Z tej depeszy przekonywamy się ostatecznie, że nadesłana nam wczoraj depesza *Ajencji północnej* o „zdobyciu Hue" odnosiła się do wypadków dawniejszych, i że ponownej akcji przeciw stolicy Anamu nie było; *przyp. red.*)

Paryż 6-go września. — Król Alfons przybył tu dzisiaj zrana. Na dworcu przyjmował go poseł hiszpański, książę Fernan Nunez. Imieniem prezydenta rzeczypospolitej powitał go jen. Pittié. Król zamieszkał w ambasadzie hiszpańskiej.

Aleksandrja 5-go września.—Dekret kedywa zarządza wybory do rady prawodawczej i zgromadzenia narodowego na dzień 1-szy października.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego".

Lwów 6-go września.

Sejm galicyjski został zwołany na dzień 15 b. m.

Wiedeń 7-go września.

Wczoraj na przedmieściu Fünfhaus z powodu zakazu zgromadzenia robotniczego odbyła się demonstracja tysiąca robotników. Wyruszyło przeciw nim pięćdziesięciu konnych i dwustu pieszych policjantów z obnażonemi szablami. Robotnicy powitali ich gradem kamieni i ustąpili dopiero wtedy, gdy nadciągnęła piechota. Wielu jest rannych pomiędzy robotnikami i wojskiem. Przedsięwzięto liczne aresztowania.

Zagrzeb 6-go września.

Jenerał Ramberg wydał energiczną proklamację, w której zapowiada przywrócenie zdartych godeł. Kwestje polityczne—mówi odezwa—nie dadzą się rozwiązać przez gwałty uliczne. Prywatna konferencja przewódców stronnictwa narodowego uchwaliła rezolucję przeciw złamaniu konstytucji. Antisemici węgierscy rozdzielają pieniądze i broszury pomiędzy ludem chorwackim, pragnąc podburzyć go także przeciw żydom.

Kopenhaga 7-go września.

Najjaśniejsza Rodzina Cesarska bawi w Fredensborgu, gdzie prowadzi życie zupełnie odosobnione. Poświęcenie cerkwi odbędzie się w obecności Najjaśniejszych Państwa i deputacji oficerskiej, oraz komend floty rosyjskiej, stojącej w porcie Kopenhagi.

Paryż 7-go września.

Organ legitymistów *Union* uznaje hr. Paryża za jedynego reprezentanta domu królewskiego we Francji.

Paryż 7-go września.

Don Carlos znowu wystąpił z pretensjami do tronu hiszpańskiego.

Paryż 7-go września.

Wczoraj odsłonięto w Le Puy pomnik Lafayett'a. Na uroczystości był obecny poseł Stanów Zjednoczonych, który z okoliczności tej wygłosił mowę, dowodząc, iż odsłonięcie pomnika świadczy o niezachwianej przyjaźni między Francją a Ameryką. Minister spraw wewnętrznych, Waldeck, w odpowiedzi posłowi oświadczył, iż dwa demokratyczne narody, o ile są przeświadczone o potrzebie unikania wrogich przeciwko sąsiadom zamiarów, o tyle też nie powinny tolerować wrogich przeciwko nim samym skierowanych usiłowań.

Kair 7-go września.

Europejczycy podali khedywowi adres pochwalający jego zachowanie się w czasie cholery.

Kair 7-go września.

W dniu onegdajszym umarło na cholerę w całym górnym Egipcie 54 osób.

Petersburg 7-go września.

Według *Praw. wiestn.*, dawniejsi adjutanci jenerała Albedyńskiego, Jazykow i Sołncew, pozostają na swoich stanowiskach przy obecnym jenerał-gubernatorze warszawskim, jen. Hurko. Dawniejsi odescy adjutanci jen. Hurki, ks. Galicyn i Rauch, zostają przeniesieni do Warszawy z charakterem adjutantów warszawskiego jenerał-gubernatora.

Petersburg 7-go września.

Większość komisyj gubernjalnych, powołanych do złożenia opinji w sprawie reformy handlu trunkami, oświadczyła się za organizacją gospód i sklepów sprzedaży herbaty, jako za środkiem mogącym skutecznie przeciwdziałać pijaństwu.

Petersburg 7-go września.

Portrety Turgeniewa są rozchwytywane. Ostatnia wola zmarłego co do pochowania zwłok obok Bielińskiego jest bardzo trudną do wykonania, gdyż w pobliżu pomnika Bielińskiego niema zupełnie miejsca. Zostały otworzone składki na wieńce pogrzebowe. W kołach pedagogicznych rzucono myśl wydania kilku popularniejszych prac Turgeniewa, celem rozdania ich darmo ludowi w czasie pogrzebu.

Niżny Nowgorod 7-go września.

W dniu wczorajszym nastąpiło zamknięcie jarmarku. Świat handlowy został zaniepokojony mnóstwem protestów weksli. Wypłaty bankowe idą normalnie.

GIEŁDA.

Dnia 7-go września roku 1883-go.

Trochę więcej niż w dniach ostatnich ożywiona była giełda warszawska. Tranzakcje szły nieco żwawiej i przynajmniej z początku zebrania ujawniła się większa chęć do interesów.

Gdy więc z zebrań przedgiełdowych berlińskich doniesiono, iż prawdopodobnie kurs rubli utrzyma się na poziomie wczorajszym — 201.50 za 100 rs. w tranzakcjach końcomiesięcznych, sprzedawcy, korzystając z większego pokupu, zdołali chwilowo podnieść kurs powyżej wczorajszego końcowego.

Stan ten jednak niedługo potrwał. Po krótkiej chwili, gdy zaspokojono najpierwsze potrzeby, trzeba było wrócić nietylko do wczorajszego kursu, ale nawet i od poziomu drobne czynić ustępstwa.

Rozumie się, jak zwykle, obracano najwięcej walutą niemiecką i z początku zebrania płacono za weksle długoterminowe na **Berlin** 49.77½, później zaś kurs wczorajszy 49.75, wreszcie niżej do 49.70 przy żądaniu 49.80 — o 5 kop. niższem od wczorajszego. Krótkoterminowe weksle tę samą przebyły drogę, choć o 7½ kop. niżej. I tak z początku płacono 49.70, później kurs wczorajszy końcowy 49.67½ i następnie coraz niżej, aż w końcu sprowadzono go do 49.62½, przy żądaniu 49.72½ — o 2½ kop. niższem niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie za długoterminowe weksle płacono 49.65 i 49.62½ za 100 m., krótkoterminowe zaś 49.60 i później coraz niżej aż do 49.52½—stosunkowo bardzo tanio je oddawano.

Na **Londyn** za 1 f. szt. w wekslach krótkoterminowych 10.09 i 10.08 płacono, przy żądaniu 10.11, o 1 kop. taniej niż wczoraj.

Na **Paryż** zaczęto od płacenia wyżej o 2½ kop. niż wczoraj 40.17½, później powrócono do 40.15. Żądano bez zmiany 40.25.

Na **Wiedeń** również bez zmiany 84.90 i 84.80—zupełnie tak jak wczoraj płacono. Żądano zaś 85.10.

Listy likwidacyjne i pożyczka premjowa notowane nominalnie—bez obrotów. Żądano za większe likwidacyjne 89, za mniejsze 88.90. Pożyczka wschodnia 92.

Pożyczki premjowej jest na rynku papierów dosyć dużo, jak słyszeliśmy. Z powodu jednak lepszych notowań w Petersburgu i tu drożej za nie żądają przy braku kupujących.

Listy zastawne ziemskie trochę mocniej się trzymały, żądano za serji I-ej lit. A 100.25, płacono 100 i 100.05, za B — 100.20, płacono 99.95, za małe 100 żądano, płacono 99.85 i 99.90, serji II-ej 100.15, 100.10 i 100 w żądaniu, serji III-ej 100, 99.80 i 99.70 również w żądaniu tylko.

Miejskie bez zmiany prawie 96.80, 94, 93.40 i 93.30 żądano; za serji IV-ej 93 płacono.

Łódzkie ciągle jednakowo, lecz bez obrotów.

Akcje bardzo chętnie byłyby kupowane. Ofiarują za bankowe tak handlowego jak dyskontowego 316.50, 164 za ubezpieczeń, 1275 za akcje warszawskiego tow. fabr. cukru, 1100 za dobrzelińskie, 510 za józefowskie, 340 za czerskie i hermanowskie. Żądają 1100 za akcje Lilpop Rau, 100 za Starachowieckie i t. d.

Godzina 12½. Usposobienie słabe. 49.70 zaledwie chcą płacić za weksle długoterminowe za Berlin.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 7-go września 1883-go roku.

Dowozy zboża, jak zwykle w piątek, bardzo małe.

Ofiarowano na sprzedaż zaledwie 300 korcy pszenicy i 200 żyta.

Dodać przytem należy, że co do gatunku, pszenica bardzo mizernie była reprezentowaną. Wyborowego ziarna nie było wcale, dobrego średniego niewiele, tylko gatunki gorsze i wilgotne.

Żyto również nieosobliwe.

Usposobienie dosyć słabe. Kupujących, jak zwykle, niewielu, ceny więc osiągnięte za normę służyć nie mogą.

Płacono za pszenicę średnią 9 rs. 50 kop. do 9 rs. 60 kop., za gorsze gatunki od 7 rs. 50 kop. do 9 rs. 30 kop. Po tych cenach też wczoraj w ciągu dnia kilkaset korcy sprzedano.

Zyto wyborowe od 6 rs. 75 kop., średnie 6 rs. 30 kop. do 6 rs. 60 kop., gorsze od 6 rs.

Innego ziarna nie dowieziono wcale.

Owsa około 120 korcy różnych gatunków sprzedano, po cenach od 2 rs. 80 kop. do 3 rs. 50 kop., przy nieco mocniejszem usposobieniu.

Siana i słomy dowóz dosyć znaczny.

Za pud siana, stosownie do gatunku, od 25 do 40 kop. płacono.

Pud słomy od 20 do 25 kop.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Ceny artykułów żywności przynajmniej najważniejszych nie ustępują wcale z wysokiego poziomu, jaki zajęły, przeciwnie, jakkolwiek niektóre z nich tanieją, to jednakże ogólnie biorąc targ każdego prawie tygodnia droższy jest od poprzedniego.

Mięso wołowe w tygodniu minionym nie zmieniło cen. Za polędwicę 22½, za pieczeń zrazową i krzyżówkę 15, za mięso innych części 13—14 kop. za funt płacono.

Cielęcina zdrożała, z powodu zmniejszenia się dostawy cieląt, jak zwykle o tej porze. W ćwierci 17 kop., z innych części 15 kop. za funt.

Natomiast baranina staniała. Z lepszych części płacono 13, z innych części 10 kop. za funt.

Wieprzowina prawie bez zmiany: od szynki 15 kop., schab 18. Słonina świeża i solona 24 kop. za funt. Szynka wędzona 50 kop., kiełbasa świeża w jatkach 20, w sklepach 25 kop. za funt.

Prosię 50 do 1 rs. 50 kop. za sztukę, stosownie do wypasienia i wielkości.

Drób wcale nie tani. Kurczęta spore po 40 kop. sztuka, pulardy 60 do 80 kop., kaczki żywe 1 rs. para, gęś żywa 1 rs. 20 kop. do 1 rs. 50 kop.

Indyków bardzo mało na targu, zresztą nie pora na nie teraz.

Zwierzyna jeszcze bardzo droga i bardzo jej mało. Zając bardzo mizerny 1 rs. 50 kop., za średniego 2 rs. zapłacić trzeba. Kuropatwy 1 rs. 20 kop. para.

Ryby również niebywale drogie. Żywe po 45 kop., śnięte 30 do 35 kop. za funt.

Raki także zdrożały, za piękne do 2 rs. za kopę zapłacić trzeba, choć drobnych kopę dostać można za 50 kop.

Nabiał trzyma się w cenie. Śmietany kwarta 37 i pół kop., śmietanki 20. mleka 10.

Serek spory 25 kop.

Masło świeże dobre 35 do 45 kop. za funt.

Jaj kopa 1 rs. 5 kop.

Mąka bez zmiany, pszenna 000—9 kop., 00—8 kop., 0—7 kop. funt. Przy kupnie na pudy o pół kop. na funcie taniej.

Ogrodowizny i jarzyny tanie bardzo. Duża głowa kapusty 6 kop., kalafiory w bardzo wielkiej obfitości po 10 kop. za sztukę, pomidory po 3 kop. Ogórki 20 kop. kopa, korniszony 50 kop. garniec.

Owoców obfitość. Gruszki i jabłka piękne, duże po 3 kop na targach, śliwek węgierek kwarta 9 kop.

J. Wł.

Sprawozdanie o handlu skórami.

Na targu praskim skóry wołowe kupowano niechętnie.

Przy obfitej dostawie bydła—wprawdzie dobrego — i niechęci też do interesów i przy ogólnym upadku cen skór, ceny i tutaj obniżyły się w stosunku do ich gatunku.

Płacono za sztukę od 8 i 8 i pół rs: do 17 i 17¾ na żywem bydlęciu.

Skóry na wagę kupowane nie uległy zmianom w cenach, jednak odczuć się dało pewne osłabienie usposobienia pod wpływem braku kupujących.

Skóry nieoczyszczone bez rogów płacono od 14 i pół kop. za funt w skórach lekkich 60—65 funtów ważących od 20 kop., w skórach ciężkich 85—90 f. ważących, przyczem powtarzamy jeszcze raz silnie czuć się dawała niechęć do interesów, z powodu której nawet niektóre rozpoczęte tranzakcje do skutku nie doszły.

Skóry oczyszczone bez rogów również bez zmiany w cenach.

Saki pozostały w tygodniu minionym przy tychże samych cenach, lecz przy usposobieniu wyczekującem ze strony kupujących, co może prawdopodobnie wywołać obniżkę cen.

Skórki cielęce prowincjonalne bez obrotu.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 6-ym września roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Aleksej Piniajew, Powonzki, — Banicki, Chmielna 40, —Fuador, Marszałkowska 12,— Mosek Zelcer, Schuletz, —Rotleder, Karmelicka 10,— Roman Kasełewski, Szkolna 3,— Ichal Trisk, Krochmalna 40,— Hotel Saski, Sciborowski,—Niska 2, Renezmanu,— Grünberg, Gnojna 3, —Nowy-Swiat 32, naczelnik Straszkiewicz, — Marszałkowska 73, Lucynie Markowskiej,— Chmielna 3, Chrzanowska,—Aleksandrowska Cytadel, Jelinskiemu dla Prachowoj,—Daniel Rom.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

SZARADA.

Gdzie jest *cały* niebezpieczny,
Ztąd bywa *drugi* konieczny,
Gdyby blisko choć nie *pierwsza*
Była inna taka,
Stałaby się w smutnej doli
Bronią pana i biedaka.

Rozwiązanie logogryfu zamieszczonego w nrze 225.

Ruda Guzowska—Skierniewice.

1) Rabelais. 2) Ulryk. 3) Delhi. 4) Amae. 5) Grower. 6) Urban. 7) Zulusi. 8) Omjadowie. 9) Wiesław. 10) Śniegunki 11) Kaunic. 12) Azorskie.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Marja Schiwuj, Marja Miszkiewicz, Stanisław Anastazy, P. Klein, K. Kurzawiński, Agobar, A. N. Emanuel, H. Chmielewski, Eugenjusz de Witt z Nowomińska i Feliks Torończyk z Nasielska.

TEATRA.

WIELKI (sobota) „Robert djabeł”. — LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Pierwsza miłość” i „Oj młody, młody”. Jutro: „Wielki człowiek do małych interesów“.—NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Pierścień rodzinny”. Jutro: „Żołnierz królowej Madagaskaru” i „Wujaszek Alfons”.

— Następny numer „Kurjera“ wyjdzie jutro rano.

— *A. n.* „Nie wywołuj wilka z lasu.” Wyczytawszy we wczorajszym *Kurjerze* o wytruciu w pewnym domu „przez rządcę” aż pięciu psów, mam honor oświadczyć, iż rządca domu tego nie zrobił, ale że hałaśliwe i niesłychanie plugawe psy, zanieczyszczające od kilku lat dwupiętrowe schody i sienie, zarażając powietrze i sprawiając tem obrzydliwą przykrość innym lokatorom, padły, żadne nieszczęście się nie stało. Owszem, powszechne zadowolenie w całym domu nastąpiło. Jeżeli psy rzeczywiście przez kogoś zostały wytrute, to widać, że innego sposobu na usunięcie złego nie było. *Interesowany.*

DOLINA SZWAJCARSKA.

W sobotę dnia 8-go września 1383 r. odbędzie się

2-gi wielki letni Bal maskowy.

Początek balu o godzinie 11-tej wieczorem.

Cena wejścia: Damy kop. 55.
(872) „ „ Panowie rs. 1 kop. 5.

— Dr ***Adam Bauerertz*** powrócił do Warszawy (Włodzimierska nr 14.) (869)

Od Lecznicy I-ej (Niecała nr 7),
Dr ***Adam Bauerertz*** powrócił do Warszawy i rozpoczął przyjęcie chorych. (3051)

— ***Jan Skurzyński,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (ul. Przejazd nr 2). (3043)

— ***Leopold Sterling*** wrócił do Warszawy, Elektoralna nr 20. (3041)

— ***P. L. Blomberg,*** fabrykant organów, wyjechał za granicę. Zastępuje go współwłaściciel firmy ***A. Blomberg.*** (3039)

Franciszek Peuker, 3044
właściciel ***magazynu mód*** przy ulicy ***Niecałej nr 10*** istniejącego, wyjechał do Paryża.

AMELJA KRUG,
właścicielka magazynu mód przy ulicy Niecałej nr 5 powróciła z zagranicy. (3045)

— Dr ***A. Tymiński*** (Krucza 10B), po powrocie z zagranicy, przyjmuje z chorobami wewnętrznemi starszych i dzieci od godz. 9 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. (3008)

ZARZĄD
drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Do istniejących taryf specjalnych z dnia 6 (18) kwietnia r. b. na przewóz zboża pełnemi wagonami ze stacyj dróg żelaznych południowo-zachodnich, fastowskiej i kursko-kijowskiej przez Kowel-Mławę do Gdańska, włączoną została dodatkowo zagraniczna stacja Neufahrwaser, skutkiem czego rzeczone taryfy specjalne w nowem uzupełnionem wydaniu wprowadzone zostały w wykonanie dla przewozu zboża ze stacyj dróg południowo-zachodnich do Gdańska i Neufahrwasser z dniem 15 (27) czerwca, ze stacyj zaś drogi fastowskiej i kursko-kijowskiej do Gdańska i Neufahrwasser z dniem 1 (13) lipca r. b. (868)

Spółka taniego opału,

kantor ul. Hr. Kotzebue nr 3,

sprzedaje korzec węgla krajowego najlepszego z dostawą po kop. **90**, szląskiego po kop. **95**, sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego po rs. **14**, olszowego po rs. **15**, brzozowego **16**. (3017)

DOLINA SZWAJCARSKA.

W sobotę d. 8 i w niedzielę d. 9 września 1883 r. **Wielki koncert orkiestry warszawskiej pod dyrekcją** ***Adolfa Sonnenfelda,*** w połączeniu z okiestrą 1. g. grodzieńskiego pułku huzarów, na zakończenie spalony zostanie **Wielki, wspaniały brylantowy** ***Fajerwerk,*** urządzony przez pyrotechnika warszawskiego p. **M. Kollera**, oraz **illuminacją ogrodu przeszło 1000 chińskiemi latarniami**. Początek o godzinie ***5-tej***. (3042)

PAPIEROSY.

Oczekiwane papierosy z prawdziwego liścia tureckiego, wykonane przez pierwszorzędną fabrykę ***Braci K. i P. Pietrowych w Petersburgu***, nadeszły do ***składu cygar M. Kiczorowskiego***, ulica ***Wierzbowa nr 3***, vis-à-vis filarów teatralnych, w 4-ch gatunkach, a mianowicie: ***Dubek Bukiet i Senatorskie***, w białej bibułce, oraz ***Azis i Stoliczne***, w bibułce francuskiej, maisowej, w cenie za 100 sztuk rs. 1, pakowane po 10, 25 i 100 sztuk. Papierosy wyżej wymienione, jako bardzo dobre, poleca się amatorom prawdziwego tureckiego tytoniu. —841—

2999 ***Wilhelm Lityński***, nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy. Osoby interesowane porozumieć się mogą za pośrednictwem księgarni Polaka.

— ***Br. Kozanecki***, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Świętojerska nr 12A. (3027)

— Dr ***J. Handelsman*** przeniósł mieszkanie na ulicę Królewską nr 37. (2976)

— ***Oskar Scheller***, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. (Tłomackie nr 5). (3009)

— ***Gabrjel Kempner, adwokat przysięgły (Długa 26), powrócił do Warszawy.*** (3025)

— ***Józef Szwarcenberg***, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Przyjmuje sprawy do wszystkich instancyj sądowych. ***Graniczna, nr 12.*** (859)

— Urządziwszy się w inny sposób z mojemi zajęciami urzędowemi, zawiadamiam osoby tylekrotnie zgłaszające się do mnie napróżno, iż obecnie mogę przyjąć jeszcze kilka lekcyj prywatnych.

Adam Münchheimer,

(3023) ulica Bielańska 6. I-e piętro.

Dentysta Abramowicz,

Trębacka róg Wierzbowej (hotel Angielski). (865)

— Dentysta ***M. H. Neumark***, b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie*** nr **9**. —857—

Druga Emisja.

5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1866 r.

Asekurację od amortyzacyjnego losowania z dnia 1-go (13-go) września 1883 roku, za opłatą od sztuki po

kop. 50 dla miejscowych,

kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją przyjmuje

MAURYCY NELKEN,

—765— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

3002 ***Stanisław Tokarzewski***, artysta-muzyk, powrócił do Warszawy, Nowogrodzka nr 29.

— Józef ***Tarczyński***, prof. inst. muzyez., powrócił do Warszawy. Nowy-Świat nr 4. (2931)

— Instytut leczniczo-gimnastyczny. Miodowa nr 3. ***M. Olszewski.*** (2983)

Akcje pożytkowe,

wiedeńskie skupują się po wysokim stosunkowo kursie. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ulica Senatorska nr 18, pod lit. ***M. A. X.*** (843)

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych, artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.*** Ulica Graniczna nr 14. —133—

Skład Materjałów Aptecznych
Leonarda Ziemińskiego,

magistra farmacji,

dostawcy materjałów do wszystkich aptek szpitalnych i zakładów dobroczynnych,

w Warszawie,

ulica Królewska, róg Marszałkowskiej,

zawiadamia, że otrzymał ***transport*** najświeższych i w najlepszym gatunku ***towarów aptecznych*** oraz ***produktów chemicznych,*** jak również artykułów do ***użytku agronomicznego i technicznego, specyfików francuskich i angielskich, narzędzi chirurgicznych i przyrządów opatrunkowych.***

Przyjmuje obstalunki ustne i piśmienne na dostawę do apteczek domowych i weterynaryjnych.

Utrzymuje ***różne perfumy wyższych gatunków, z słynnej fabryki pp. Lautier i fils w Grasse*** (południowej Francji), jak również i ***rozmaite pomady z świeżych kwiatów w tejże fabryce przyrządzane. Wodę Belgijską*** o wiele wyższą od Kolońskiej. ***Olejki eteryczne*** do wody kolońskiej i zaprawy wódek. ***Eliksiry i proszki do zębów, Blansze, pudry i róże, oraz farby do włosów, mydła toaletowe i lekarskie, Oliwę przednią do jedzenia, Esencję octową*** do przyrządzenia zdrowego i mocnego octu, ***Sól stołową*** chemicznie oczyszczoną, ***Krochmal i farbki do bielizny, Gąbki, Masy do podłóg, Proszki i maść do czyszczenia metali, Atramenty różnokolorowe, Trucizny na muchy, mole i szczury, Farby suche i olejne.***

Sprzedaż uskutecznia się hurtowo i detalicznie; ceny najprzystępniejsze. Skład poręcza za dobroć, pośpiech i dokładność wykonania obstalunków.

Adres dla listów jak wyżej.

Adres dla telegramów: „Skład materjałów Aptecznych Ziemińskiego, Warszawa“. —838—

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go września 1883 r.

	Z końc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.72½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.11	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.25	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85.05	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.25	—.—
„ „ „ m.	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	94.00	—.—
„ „ „ III	93.40	—.—
„ „ „ IV	93.30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	89.00	—.—
„ „ małe.	88.90	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.00	—.—
II „ „ rs. 100	92.00	—.—
III „ „ rs. 100	92.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	130.
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	316.50
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	316.50
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	164.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1275.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	510.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	1100.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 104⅙.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 216⅔.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 175.
Od listów likwidacyjnych kop. 105⅝.

TARGI „na placu Witkowskiego“

Dnia 7-go września 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	750	930
„ „ biała . . .	—	—	950	960
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	675	—
„ średnie	—	—	630	660
„ wadliwe	—	—	600	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	280	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	25	40	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 6-go września 1883 r.

Pszenica wyborowa 155 — 162, średnia 139—152, ordynaryjna 116—135.

Żyto wyborowe 111—113, średnie 107—110, ordynaryjne 101½—105.

Jęczmień wyborowy —, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 94—97 śred. 86—92, ordynaryjny 80—84.

Groch —.—.— **Gryka** —.— **Kasza jaglana** 130—140 średnia 110—120 ordynaryjna 100—108. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 7-go września 1883 roku.

Cena okowity nieuregulowana, tendencja słabsza.

Księgarnia i Skład Nut
GEBETHNERA I WOLFFA,

W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład Główny książkę p. t.:

Szkoła Pobożności

czyli

Zbiór Modlitw dla Młodzieży

Cena kop. **50**, w oprawie kop. **75**, w lepszej oprawie rs. **1**,

Szkoła Pobożności jest książką przerobioną ze znanej niegdyś łacińskiej **Schola Pietatis,** ułożonej dla młodzieży przez ś. p. Ks. Kajetana Kamieńskiego Pijara, męża bardzo zasłużonego około wychowania młodego pokolenia i oświaty narodowej.

Jako długoletni zwierzchnik konwiktu Konarskiego, świadom duchownych potrzeb młodzieży, umiał dobrać i modlitwy stosowne do wieku i stanu tych pobożnych, dla których jest przeznaczona.

Te przymioty książki skłoniły wydawcę do wznowienia wydania, w przekonaniu nadto, że czyni prawdziwą przysługę podając młodzieży dzisiejszej zbiór modlitw, które niegdyś odmawiali jej ojcowie. 2305r

Proces
TISZA-ESLARSKI,

opis dokładny rozpraw sądowych, odbytych w Sądzie nyjregyhazkim, od d. 19 Czerwca do 3 Sierpnia r. b.

Według urzędowych stenogramów i sprawozdań, ułożył **S. P.**

Nabyć można w Redakcji „Izraelity,“ ul. **Zielna № 18,** oraz we wszystkich księgarniach.

Cena egz. **kop. 50,** z przesyłką w opasce **kop. 55.** 2356

Ulica Marszałkowska Nr 32,
Niecała Nr 7.

Mam zaszczyt zawiadomić JJ.WW. Panie, iż z dniem 1 Września, otworzyłam przy ulicy Marszałkowskiej pod № 32

Magazyn Strojów damskich

Akuratnością w wykończaniu, gustem, elegancją i jaknajmożliwiej umiarkowaną ceną, zyskać pragnę zaufanie JJ.WW. Pań, których łaskawym względom się polecam.

Niezależnie od tego nadmienić mi wypada, iż pracownię sukień jak dotąd tak i nadal przy ulicy Niecałej pod № 7 utrzymywać będę.—Kapelusiki dla pensjonarek, praktyczne i tanie, jaknajśpieszniej wykończone być mogą.

Z szacunkiem

3547 **J. Królikowska.**

Hotel Rzymski w Częstochowie

nowo-odrestaurowany i zaopatrzony w wszelkie wygody i potrzeby, poleca się Szanownej Publiczności.—Tenże sam Hotel z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu u właścicielki lub w Warszawie na Chmielnej № 45. mieszk. 10. 3553

PLACE

obejmujące 25,000 łokci □ przy ul. Dzielnej pod № 29, w całości lub części do sprzedania na dogodnych warunkach. — Wiadomość na miejscu. 3472

SKLEPY

z mieszkaniami do wynajęcia,—Chmielna 10. 3527

Tabela wygranych
w pierwszym dniu ciągnienia 2-ej klasy 141-ej Loterji klasycznej
dnia 6-go września 1883 roku.

(Podług tabeli tymczasowej Ch. Keltera).

Rs. 4000 Nr 10879 — **Rs. 2000** Nr 1672 — Po **Rs. 600** NN-ra 5710 22820 — — Po **Rs. 400** NN-ra 12299 18024 — Po **Rs. 150** NN-ra 2192 4885 5397 7749 11067 11373 11304 16358 21927 — Po **Rs. 60** NN-ra 712 2065 3083 3193 3679 4063 4418 4900 6072 7976 8101 9759 9807 10307 10908 11244 11440 12152 12230 12434 12759 12766 13031 15375 15319 15599 16831 17126 18378 18878 21297 22821.

Następujące Numera wygrały po Rs. 45:

16	1500	2452	3905	4755	6249	7442	9127	10712	11948	13643	15334	17047	18598	20205	22301
108	11	58	43	68	55	7568	56	29	12038	50	15420	72	18666	12	22
38	15	86	73	4806	60	77	9358	10806	47	13770	53	97	18719	21	69
75	51	2511	4004	38	78	96	9401	9	87	13803	60	17152	71	96	22419
85	63	49	21	63	6320	7604	12	69	12119	31	15621	55	18909	20392	71
288	68	59	76	4979	44	48	46	10902	31	44	45	94	50	20429	22590
321	1617	2603	4135	5024	58	51	67	11005	69	64	62	17235	70	20607	22700
29	39	68	55	94	6447	7735	9543	44	12218	79	15736	52	98	93	23
34	46	2822	58	5224	49	53	73	60	36	94	78	98	19006	20701	24
66	65	2901	61	51	76	78	81	11107	43	13947	15871	17322	7	4	62
74	89	12	75	69	6516	7827	9623	37	57	14119	15918	33	8	27	94
86	97	23	4220	78	63	7990	9701	11225	12341	56	23	51	35	20821	22846
416	99	86	46	97	86	8005	8	52	92	14200	16007	85	19136	29	79
25	1809	3020	62	5372	6643	14	83	11348	12422	34	20	17407	38	30	23074
71	30	72	68	81	96	31	9810	65	72	66	38	17533	69	37	97
564	51	74	90	5474	6739	80	55	11404	73	14303	55	17741	78	20968	99
633	89	3272	4305	83	54	8159	9912	14	12702	18	16154	84	19202	75	23132
749	1936	88	46	5542	6838	94	77	19	4	40	68	17803	56	21051	68
77	75	89	51	47	76	8244	10003	42	33	14480	84	17	96	82	23234
82	2021	3465	64	5602	6942	96	28	45	12816	14548	89	75	19303	21339	71
865	29	80	83	80	98	8327	50	64	25	14600	16266	17993	48	21422	23328
905	30	3512	4410	5713	7001	8427	10117	11504	27	63	26359	18064	63	26	63
1020	95	16	56	75	37	28	18	29	98	77	90	18108	19451	81	84
62	2111	39	75	85	57	91	39	93	13070	14788	16464	16	55	21511	23425
68	20	3637	76	5851	76	8603	40	11600	87	14800	65	48	19779	37	85
1152	29	73	4522	92	7125	62	10285	29	13134	28	16547	77	19821	21635	
66	43	3713	94	5934	27	98	10353	57	13259	44	52	18250	55	21838	
1222	68	19	98	6006	40	8767	66	11710	13306	54	55	67	89	91	
36	2208	72	4628	16	65	8849	10422	20	88	14943	60	94	19943	21909	
46	16	3813	52	54	7211	75	31	31	13484	15005	16604	95	20116	60	
1314	51	42	59	71	35	8906	10500	52	13506	10	58	18305	33	67	
18	71	45	4715	87	63	9016	10654	69	78	57	16716	60	55	22052	
36	96	60	22	6158	93	9108	66	11857	89	15136	16802	18417	65	22113	
82	2300	82	40	68	7348	9	71	92	93	15213	16932	52	74	33	
93	3	93	44	6234	7435	18	89	11904	13622	58	17042	63	86	22206	

NA

NERWOWY BÓL ŻOŁĄDKA NIEDYSPOZYCJĘ,

Nadmiar wydzielonych kwasów żołądkowych

Laboratorjum W. RUSSYANA, 2 Bracka 2, poleca:

PASTYLKI DIGESTIWNE

(własnego wyrobu). 2235

BÓLE ŻOŁĄDKA spowodowane użyciem niestosownych lub zbyt tłustych pokarmów, **USUWA NATYCHMIASTOWO 1—2 PASTYLEK**, rozgryzionych w ustach i popitych małą ilością wody sodowej.

Cena pudełka ze szczegółowym opisem użycia działania i sposobu przygotowania tych pastylek po 40 kop.

Główna sprzedaż w Składach Materjałów pp.: **L. Spiess i Syn**, Senatorska № 5, Marszałkowska 52; **A. F. Galle**, Senatorska, **Mrozowskiego**, Miodowa 6 i **w Laboratorjum W. RUSSYANA, Bracka № 2.**

Cena z przesyłką na prowincję (niemniej 2 pudełek) rs. 1.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandałowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryskich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Zawiadomienie.

SKŁAD

Masełka z Piekar

znajdujący się dotychczas przy ulicy Śliskiej u p. Wyleżyńskiego, przeniesiony został do handlu

Braci WRÓBEL.

Zaopatrujący się dotychczas w to masło u p. Wyleżyńskiego, raczą zgłaszać się obecnie do powyższego handlu, gdzie tak hurtowo dla handli, cukierni i restauracyj, jak i detalicznie sprzedawane będzie. 2397

Białe Ząbki

są najpiękniejszą ozdobą każdej buzi, szczególnie płci pięknej. Do otrzymania tychże używają osoby rozmaitych środków, w proszku, płynie, w mydełkach. Wszystkie te środki bardzo mało lub wcale zębów nie bielą.

Wyjątek stanowi: **Pasta Glicerynowa,** wyrób paryzki prof. Gelcé-Freres. Po kilkorazowem pocieraniu, zęby nabierają **alabastrowej białości.**

Wzmacnia dziąsła, niszczy osad i usuwa z ust przykrą woń. Cena za słoik porcel. tylko 85 kop., gdzieindziej drożej, z przesyłką rs. 1.—Sprzedaż na hurt i pojedyncze sztuki u p. **Aleks. Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83.** 82

Od Zarządu

Zakładu Leczniczego

„NAŁĘCZÓW,"

z dniem 1-go Września 1883 roku, rozpoczyna się

SEZON jesienny w Nałęczowie.

Ceny mieszkań zniżone. 2324R

RESTAURACJA

RESTAURACJA

№ 18 Nowy-Świat № 18,

róg Alei Jerozolimskiej

Objąwszy od kilku miesięcy w wyłączne nasze posiadanie Restaurację zwaną „**Reiner-Restaurant,**" wprowadziliśmy z dniem 1 Września r. b. niektóre zmiany, mające na celu zapewnienie łaskawym gościom wszelkich możliwych dogodności.

Ceny przekąsek i napojów w bufecie **zniżone.** Wyborna kuchnia wydaje Śniadania, **Obiady** (á la carte) i Kolacje, po cenach przystępnych.

Oprócz win, Porteru, Likieru i Piwa butelkowego w kilku gatunkach. wydawane jest **Piwo** z wzorowego browaru KIJOKA **na Kufle** po kop. **5.**

W nadziei, że **ceny zniżone** w obec w b rowych produktów i eleganckiego otoczenia powiększą liczbę Szan. Gości, polecamy się ich względom.

2381R **Bracia Przybylscy.**

RESTAURACJA.

Do wynajęcia 1661

przy ul. Marszałkowskiej Nr 32, róg Złotej, w domu po fabryce „Laferme."

Duży Lokal narożny ze sklepem, od frontu i ładnym ogrodem, na bawarję i zakład restauracyjny.

Wiadomość na miejscu.

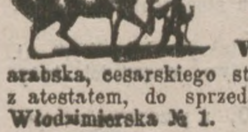
Dobrze płacę!

poszukuje się do kupna **szczenię** odchowane z rasy pudlów czarnych. Interesowani zechcą się zgłosić na Królewską № 6, wiadomość u stróża. 3540

Ostrzeżenie. 2408R

Ostrzega się niniejszem aby nikt losów wygranych z II klasy 141 loterji, ostęplowanych pieczęciami kolektorów pp. Bersohn, Rosenblum i Dąbrowskiej nie wypłacał, gdyż większa część została z kantoru mojego skradziona dzisiejszej nocy. Stosowne ostrzeżenie w Urzędzie Loterji poczynionem zostało.

Markus Hertz.



KLACZ

wyścigowa,

arabska, cesarskiego strzeleckiego zakładu, z atestatem, do sprzedania u p. Linskiego, **Włodzimierska № 1.** 3496

SKŁAD FUTER

Ferdynanda Himml,

№ 38. Krakowskie-Przedmieście № 38,

naprzeciw Placu Saskiego,

obecnie przeniesiony z oficyny do frontowego lokalu, obok Składu Lamp W. Podgórskiego, poleca po cenach przystępnych: Futra męzkie i damskie, wszelkie garnitury futrzane, jako to: sobolowe, tumakowe, szinzilowe, nurkowe, skonksowe, szopowe czarne i t. p.— Blamy z lisów czerwonych virgińskich, sybirskich, z oposum etc., oraz przyjmuje wszelkie przerabianie futer. 3546

ŻYCIE, POROST I NATURALNY KOLOR

przywraca włosom, woda amerykańska

EAU RAVIVANTE.

Nowy ten wynalazek, przewyższa w swoich skutkach dobroczynnych, wszystkie tego rodzaju preparaty. Powraca siwiejącym włosom ich kolor naturalny, obudza w nich nowe siły do życia i bujnego porostu, oraz sprawia, że włosy nabierają młodzieńczą miękkość i połysk. Łupież zupełnie znika. Środek ten składa się z części roślinnych, ani włosom, ani zdrowiu nieszkodliwych, został rozpatrzony i dozwolony przez U. L. m. Warszawy.

Cena 2.50 kop. z przes. pocztą Rs. 3.

Flaszki opatrzone są etykietą agenta Kircha i marką perfumerji

Aleksandra Kocha,

Krakowskie-Przedmieście Nr. 83.

JEDYNY GŁÓWNY SKŁAD NA WARSZAWĘ.

Do sprzedania

para Ogierów

powozowych, gniady i bułany. rosła, w Hotelu Polskim, stać będą do Soboty. Wiadomość u szwajcara lub stróża. 3598

APTEKA 3544

jest do sprzedania wraz z fabryką wód mineralnych. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych p. Mrozowskiego, Miodowa 6.



B. tanio Meble!

L. BRENERT,

Chmielna № 12.

Garnitury utrechtem, łomą i brokatelą kryte, szeslongi, sofy, otomany, łóżka, tualety, oraz wiele innych i materace, oraz wszelkie dekoracje; przerabianie starych mebli i opakowanie przyjmuje. 3562



TORD-BOYAUX

niezawodnie wytępia

SZCZURY i MYSZY

Nagrodzone na wystawie 1878 r.

Hurtowa sprzedaż

u PIOT frères *w PARYŻU, r. Ste-Croix de la Bretonnerie, 38.*

(następcy GUERARD et C-ie).

Dostać można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy etc.



PIES

D. 1 b. m., ze st. dr. Terespol., na Pradze zbiegł przywieziony pies, wyżeł, biały, czarno nakrapiany, na grzbiecie przy ogonie łata czarna, głowa i uszy z obu stron czarne, podpalane, nad oczami żółte centki, jedno ucho na brzegu wyszczerbione, wabi się **Karo.** Odprowadzający na Oboźną № 4, do p. Wyleżyńskiej otrzyma 5 rs. Zatrzymanie psa, grozi odpowiedzialnością sądową. 3566

LEKARZ

potrzebny jest na prowincję, za zamieszkanie 300 rs. rocznie zapewnione.—Wiadomość u p. Skomorowskiego, Nowy-Świat № 48. od 3 do 5 po południu. Tamże potrzebny **Uczeń do Apteki.** 3545

KAUCJONOWANE

Biuro Nauczycielskie

Józefa Łuczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost Ś-go Krzyża, zawiadamia, że ma do umieszczenia Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia, Bony niemki i francuzki, świeżo przybyłe, Korepetytorów, na demi-place, na lekcje muzyki, Rządców dóbr, Leśniczych, Gorzelanych i innych oficjalistów. 2406R

Poszukuje się zdolnego 3582

retuszera lub retuszerki

klisz, do jednego z większych miast na prowincji, pod korzystnemi warunkami. Dowiedzieć się można u p. Höflich. Leszno № 7.

Zawiadamiam Szan. Panie, iż wystąpiwszy obecnie z fabryki gorsetów Wilhelma Steiner, gdzie dotąd pracowałam jako krojczyni

z a ł o ż y ł a m

FABRYKĘ GORSETÓW

pod własną firmą

„Marie,"

przy ul. Niecałej, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego, 1 piętro.

W której to fabryce wyrabiam wszelkie gorsety, a także hygieniczne, oraz przybory dla osób pozostających w odmiennym stanie, roboty zaś wykonywam, z wszelką dokładnością z najlepszych materjałów, podług najnowszych fasonów francuzkich. Obstalunki wykonywają się w ciągu 24 godzin. Ceny bardzo przystępne. 3592

Zakład Froterów

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach: masą woskową, terpetynową i olejną, oraz przyjmuje sprzątanie pokoi, mycie i okitowanie okien, podejmuje się także przenoszenia mebli w czasie przeprowadzki, za zręczność i rzetelność zakład gwarantuje. Powyżej wymienione roboty wykonywa z wszelką uwagą, rzetelnością i akuratnością, po cenach jaknajmożliwszych; z czem mam zaszczyt polecić się WW. PP., a staraniem mojem będzie wyjednać sobie ogólne zadowolenie. — Z uszanowaniem

W. Ludziński.

NOWY-ŚWIAT № 30. 3601

Bardzo tania próba dla przekonania się o dobroci towaru.

Szuwaks Glicerynowy

wynalazku aptekarza 2410R

W. Żołnowskiego,

nie wysychający (w czem stanowi różnicę od innych) nadający skórze miękkość, czarność i połysk,—sprzedaje się nietylko w blaszanych pudełkach lecz i w tekturowych, a to ze względów ekonomicznych, gdyż w tekturow. znajduje się dwa razy więcej szuwaksu jednakowej dobroci. Sposób użycia łatwy,—rozrabia się wodą na spodku lub innem naczyniu i pociera szczotkami.—**Skład główny** w sklepie **W. Hoch i Syn, Nalewki № 22.** Sprzedaż detaliczna w sklepach stow. **„Merkury,"** w dystrybucjach na **placu św. Aleksandra № 12, w pasażu** (dom Roezlera), **Składach mydła i świec** i w wielu magazynach obuwia. **Fabryka przy ul. Tamka № 34.**

Osoba młoda,

z wykształceniem i muzykalna, poszukuje miejsca do dzieci, lub do towarzystwa. Mostowa № 3, mieszk. 33. 3604

!!Korzystny nabytek!!

Do sprzedania garnitur mebli, masiv machoniowych, szabowanych, oraz stół za rs 225. Wiadomość Hotel paryzki, u szwajcara. 3602

Z powodu rzeczywistej słabości zdrowia

Zakład Najmu Karet

do sprzedania lub zamiany na nieruchomość tu lub za rogatkami, może być przypuszczony energiczny **Wspólnik.** Wiadomość Chmielna № 3. Tamże ogier skarogniady do zbycia i Landa. 3500

Zarząd

Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości, że przedmioty znalezione na stacjach i w powozach Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej pozostawione przez pasażerów, w kwartale II-m b. r., odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacyj: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Jeżeli po odbiór rzeczonych przedmiotów do dnia 31 Grudnia r. b., nikt się nie zgłosi, takowe stosownie do §22 przepisów porządkowych, sprzedane zostaną przez publiczną licytację. 2404r



Fabryka F. Kuchty,

Marszałkowska № 15,

poleca **nowy system krajowych Magli pokojowych**, przewyższających swoją praktycznością wszystkie inne dotąd praktykowane i **Magle** do przytwierdzenia do stołu. **Przyrząd** ramowy do krajania szynki i wszelkie urządzenia kuchenne, tak drewniane jako i blaszanne.—**Szafki** dla studentów.

Nowy wynalazek, Rusztowania do odnawiania domów i wieży, zabezpieczające od spadnięcia z wysokości i dające zupełną swobodę pracującym do wykonywania robót, jako i nie tamujące przejścia publiczności po chodniku, które to polecam pp. Majstrom mularskim i przedsiebiorcom.

Tamże można nabyć kompletne urządzenie (z dębowego drzewa) dla składu kolonialnego. 3543

Cebulki kwiatowe

oryginalne, Haarlemskie t. j.: **Hijacynty, Tulipany, Narcyzy** i **Crocusy,** poleca 2477-R

Skład Nasion

H. FRIEDLAENDERA,

w Warszawie, Senatorska 22,

Ostrzeżenie.

W m. Makowie, gub. Łomżyńska, zaginęła **Kartka na 264 rs.**, z podpisem Josek Zweihzft i **2 Kwitki in blanco** z moim podpisem. Niniejszem zatem oświndczam iż kartki te z moimi podpisami, żadnej wartości nie mają i płacić takowych nie będę. W tym celu od dnia dzisiejszego zmieniam mój podpis na Josek Beer syn Janklowicza Zweihaft. Na uregulowanie zaś należności z poprzednim moim podpisem, pozostawiam 2 miesiące czasu od daty niniejszego ogłoszenia; w przeciągu których proszę o zgłoszenie się z wekslami, z poprzednim moim podpisem, a które ureguluję bezzwłocznie, po tym zaś terminie, za takowe nie odpowiadam, a tylko nowym moim podpisem opatrzone, akceptować będę.

Josek Beer, syn Janklowicza Zweihaft w Makowie. 2405—R

Szkło Chemiczne

Do składu szkła **Alexego Baytel**, ulica Podwal № 7, nadszedł świeży transport przyborów chemicznych, jako to: **Kolby, Retorty, Fiolki, Aparaty Wolfa, Lampki** spirytusowe, Rurki, Epruetki, Rury do wodoskazów i wiele innych przedmiotów. 3586

Do wynajęcia na Tamce № 9

2 pokoje z kuchnią

przedpokojem, oraz schowankiem na 2 piętrze od frontu, za rs. 200 rocznie. Wiadom. na miejscu u właściciela. 3588

Ważne.

Nie wyróżniając płci i wieku, w przeciągu pół roku, wyuczam grać na fortepianie, łatwych sztuczek do słuchu i do tańca. Mostowa № 3. mieszk. 33. 3603

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Września (1 Października) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę od d. 26 Września (8 Października) 1883 r., do takiejże daty 1884 r., posesji № 1196d, w Warszawie, od rs. 1874 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową d z i e r ż a w ę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 190 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawienia na rok jeden od d. 26 Września (8 Października) 1883 r., do takiejże daty 1884 r., posesję № 1196d, w Warszawie, za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 190 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2409

Zbiorowe i prywatne

Lekcje

malowania

na porcelanie i fajansie na Nowym-Świecie № 19, a wiadomość na Wspólnej 14, mieszk. 6, stróż wskaże. 3585

H. Drzymałtowski.

PRACOWNIA

rozmaitych wyrobów tokarskich

Taboretów, Gzymsów nowomodnych do firanek, Kolumny do kandelabrów, Kwieciarnie, oraz wykonywa wszelkie obstalunki. Ul. Chłodna № 8, vis-à-vis kościoła. 3590

Zakład Przemysłowo-Rękodzielniczy hr. C. PLATER-ZYBERK,

Piękna № 14, ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesowanych, że od d. 3 (15) Września r. b., rozpocznie się w tym Zakładzie nauka kroju sukien, systemem francuzkim.—Opłata za całkowity kurs tej nauki, trwającej najwyżej 3 miesiące, wynosi rs. 18, które mają być złożone z góry, przy zapisie kandydatek. 3596

Do szycia rękawiczek

na maszynie Rotha, potrzebne są panny. Robota stała, wynagrodzenie dobre. Bracka 6, mieszk. 16. 3589

Rs. 4,500

potrzebne są zaraz na hypot. domu murowanego w Warszawie, na 10% Oferty składać pod lit. C.H., w Kantorze Kurjera. 3591

Dnia 6 Września w południe, wychodząc z magazynu wyrobów złotych p. Józefa Jarockiego, wprost szkoły junkrów, przy ulicy Senatorskiej, następnie przechodząc ulicami: Senatorską, placem Teatralnym, Niecałą, ogrodem Saskim, Marszałkowską, do kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, zgubiony został

BANDELOK TURKUS,

znacznej wielkości, obłożony **13-ma brylantami** w około, a ponieważ tej wielkości i koloru trudno jest dobrać, uprasza się znalazcę o zwrócenie do tegoż magazynu p. Józefa Jarockiego za nagrodą, która będzie zaraz wypłaconą, **wartość** jaka będzie oceniona przez tegoż p. Jarockiego, lub znalazca zechce sobie u którego z innych pp. jubilerów ocenić, taką wartość przyrzeka się wypłacić. 3597

DOM

z powodu podeszłego wieku właściciela do sprzedania w korzystnem położeniu, wartości około 60,000 rs., mniejszą zaliczką, gdyż właściciel pozostawić może resztę szacunku na hypotece tejże nieruchomości. Wiadomość ul. Nowy-Świat № 18, mieszk. 28, między godz. 11—12 przed południem. 3595

Szopa i obszerne podwórze

od Ś-go Michała do wynajęcia. Wiadomość Nowolipie № 68. 3583

W Lasku, na Czystem, za rogatkami Wolskiemi.

W Sobotę d. 8 i w Niedzielę d. 9 Września 1883 r., nadzwyczajne świetne przedstawienie

pierwszy raz:

Okręt Pancerny

na otwartem morzu, chwytany przez korsarzy **zbombardowy i** wysadzony w powietrze, również wielkie bombardowanie składające **się z rakiet, bomb, petard,** bambetów, **świec rzymskich itp., oraz** wspaniała illuminacja **ogrodu i z wyborowym koncertem. Początek koncertu o g. 3 po** południu; bombardowania i **fajerwerków przy zmierzchu.** Tramwaje od **rogatek wolskich i stacji** towarowej.

3594 Pyrotechnik **M. Koller.**

Ważne dla pp. budowniczych i obywateli

przy zakładzie stolarskim założyłem

Fabrykę Posadzek

dębowych, masiv, jakoteż i fornierowanych w rozmaitych deseniach, którą posiadam na składzie. O czem zawiadamiam WW. Panów.

3581 **W. Klimecki,** Prosta № 14A.

Operatorka odcisków

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku minut. **Przyjmuje od 10—12 i od 2—5 po południu.** Piękna 21, mieszk. 5.

3605 **Rau.**

Pod № 31 na Nowym-Świecie, nad antresolą, urządzone zostały od 1-go Lipca 1883 r.

Pokoje umeblowane

i są do wynajęcia: Salon od frontu z balkonem, **Salonik też z balkonem i pokojem** sypialnym, Pokój osobny od frontu o jednem oknie i kilka innych do wyboru. 3250

Zdolny Majster kotlarski

może objąć obowiązki od 1 Października r. b. Wiadomość w biurze **Rajchmana i** Frendlera. 2369R

Ogrodnika-kawalera

umiejącego samoistnie założyć **park i** ogród owocowy i warzywny, poszukuje się zaraz lub od św. **Michała. 300 rs. honorarjum** i całkowite utrzymanie, **wymagane dobre** świadectwa. Oferty **adresować:** Paweł Jagmin, gub. Grodzieńska, przez Kobryń. w Dywinie. 3542

Do rozszerzenia fabryki istniejącej już od kilku lat w m. tutejszem, dającej 50% dochodu, poszukuje się

Wspólnika

z kapitałem rs. 5,000.

Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana & Frendlera, Senatorska № 18. 2391—R

Lekcje Tańców

rozpoczynam dnia 8 Września r. b. Zapis **zaś na wszystkie oddziały kursu, rozpoczął się z dniem 15 Sierpnia.** — Nowo-zapisujące **się osoby, winny mieć rekomendacje** oprócz **Studentów Uniwersytetu i Uczniów Gimnazjum, od których nie wymaga się takowej.**

3555 Nauczyciel Tańca W. Porzycki.

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA
CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH i KARMELKÓW,
E. Kwiecińskiego.

HANDLUJĄCYM RABAT.

Skład Główny

28 LESZNO 28.

Cenniki na żądanie franco.



HANDLUJĄCYM RABAT.

Filja Fabryki

14 RYMARSKA 14.

Cenniki na żądanie franco.

Poleca **CZEKOLADY** w wyborowych gatunkach, tabliczkową i w proszku, wielki wybór najrozmaitszych gatunków desserowych **Czekoladek,** przysposobionych na sposób Sucharda. **KAKAO** w tabliczkach i taflach, oraz **KAKAO** Kuracyjne, sproszkowane, pozbawione tłustych części, przyrządzone na sposób Hiszpański. Czekolada tabliczkowa odznacza się należytą twardością i szklistą łamliwością, która po ugotowaniu staje się delikatnie płynną. Powyższe wyroby również nabywać można po cenach fabrycznych w **Cukierniach:** pp. **W. Lebensteina,** przy ulicy Mazowieckiej № 1 i **Pąggwskiego,** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47. 824

Obstalunki na wyroby z mojej fabryki na gubernie Zachodnie, przyjmuje **Dom Komisowy** pod firmą:

MAJERSKI, PILLER i S-ka w KIJOWIE

APTEKA

w m. Błaszkach, gub. Kaliskiej, do sprzedania, o warunkach dowiedzieć się można na miejscu u właściciela Apteki b. Adwokata J. Błeszyńskiego. 3556

W Częstochowie, przy ul. św. Barbary 3 dom od klasztoru, w dobrem i korzystnem miejscu handlowem, jedynie z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa 2390r

---

Dom parterowy,

murowany, w dobrym stanie, z suterynami i innemi zabudowaniami gospodarskiemi z wszelkiemi ruchomościami, z obszernym placem pod budowle, na którą to kamień znajduje się w miejscu, z ogrodem oparkanionym około 1½ morgi mającym. Długość frontu 54 ł. Dochód roczny 950 rs. Wiadomość u właściciela domu pod № 771. — **Leopold Tligel.**

Zawiadomienie.

Na ogólne żądanie moich łaskawych Kundmanów, sprowadziłem znaczny zapas **WIN Krymskich** i Kaukazkich w najlepszych gatunkach i takowe polecam. 3579

S. Dąbkowski, Chłodna 36.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



„Calotechnikon" czyli „Talizman piękności".

To ogłoszenie chętnie przyjmą Panie, oprócz przyjęcia jednak, potrzeba załączony przepis odczytywać codziennie.

Zdrowiu, czystości i świeżości cery pomagać, jest potrzebą konieczną i miłą, środek ten **jedyny w świecie,** niszczy bezpowrotnie wszelkie **Plamy, Liszaje, Węgry, Opaleniznę,** a nawet **Piegi** posługuje dla obojga płci bez różnicy wieku i prędzej czy później znajdzie się w rękach wszystkich, dbających o zdrowotność, piękność i świeżość oblicza. — Sprzedaż w Warszawie, w Składzie galanteryjnym **E. Rudzińskiej,** ulica Rymarska № 5 i **Juljusza Glück,** Plac św. Aleksandra Nr 12.

3177 **Van der Turawa.**

DLA DAM.
Modele z Paryża.

Po otrzymaniu ich na nadchodzący sezon, prosto z Paryża, polecam się WW. Paniom, jako od wielu lat specjalny wykonawca damskich, wierzchów do futer i wszelkich ubrań na puchu, wacie i podszewkach, odznaczających się u mnie eleganckim krojem i gustownem wykończeniem, które wykonywam z własnego jakoteż z powierzonego mi materjału.

Przytem dla dogodności WW. Pań życzących sobie oddać zara-zem futra do podszycia, obłożenia lub fasonowania garniturów, utrzymuję **specjalistę kuśnierza.**

2312 **Jan Ostrowski,**

Krakowskie-Przedmieście 40, wprost Hotelu Europejskiego i ul. Czystej.

OBICIA PAPIEROWE

w największym i najgustowniejszym wyborze.

CERATY *na barchanie, obrusowe, meblowe, nieprzemakalne, posadzkowe.*

ROLETY *żaluzjowe, płocienne i drelichowe.*

GZEMSY do firanek.

Polecają po najprzystępniejszych cenach

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, pałac Blanka. 889

Skład Maszyn do Szycia
LUDWIKI BEDNAWSKIEJ,

przy ul. Świętojańskiej 2 i rogu placu Zamkowego, na 1 piętrze.

poleca maszyny do szycia ręczne i nożne różnych systemów, a głównie najwięcej poszukiwane **Singera** i **Whelera & Wilsona** ktore za najpraktyczniejsze uznane zostały; niemniej skład posiada Maszyny do wyrobów krawieckich i szewckich oraz wszelkie przybory do takowych.

Reperacje Maszyn wykonywa się najdokładniej.—**Za dobroć i trwałość Maszyn gwarancja piśmienna,** 2378R

Skład główny fabryki Fortepianów
JÓZEFA HILDT

dawniej 3356

ANTONIECO HOFER,

egzystujący dotychczas przy ulicy Elektoralnej Nr 6, z dniem dzisiejszym przeniesiony został tam gdzie i Fabryka

na ulicę LESZNO Nr 20 (wprost Orlej).

Zawiadomienie.

NOWO-OTWARTY ZOSTAŁ

Pierwszy Moskiewski Magazyn hurtowo-detaliczny

znanej firmy Domu Handlowego

Sergjusza Wasiljewicza
PERŁOWA,

w Warszawie, ulica **Nowy-Świat № 25,**
poleca wyborowe gatunki **herbaty chińskiej tegorocznego wiosennego zbioru**

CZARNĄ po rs. 1.40, 1.60, 1.80.—CHUNMY po rs. 2, i 2.20. CZARNA przednia po 2.50.—KWIATOWĄ, ZIELONĄ i ŻÓŁTĄ na różne ceny.—Herbata różnej wagi w plecionkach na rozmaite ceny, oraz zapakowana w pudełka wagi netto 1 funt i ½ funta, również na rozmaite ceny.

Przesyłkę herbaty pocztą do wszystkich miast Cesarstwa i Królestwa, Magazyn przyjmuje na własny rachunek. 2351R

Nauka i wychowanie.

Paryżanin udziela lekcje francuzkiego języka podług przystępnej metody. Wiadomość: Nowogrodzka 3A, mieszkania 11, od godziny 4—7. 13299

Student uniwersytetu znający języki nowożytne, udziela lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość: Zgoda № 1B, m. 7, u właściciela domu.

Nauczyciel gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczni do szkół rządowych, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. B. C. 12833

Nauczycielka muzyki z patentem, poszukuje lekcyj na godziny. Zastać można do g. 12 w południe. Mokotowska № 14, m. 5.

Nauczycielka z wyższym patentem, znająca dobrze języki: polski, francuzki, rosyjski i niemiecki, oraz przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Hoża № 14 lit. B, mieszkania № 8, 3-e piętro. 13776

Korepetycje zbiorowe od godziny 4 do 7, dla uczniów wstępnej i 1-ej klasy. Senatorska № 18, szkoła. 13559

Ukończywszy Warszawski Aleksandryjsko-Maryjski Instytut z pierwszorzędnym patentem, poszukuję lekcyj, przygotowuje do instytutu, gimnazjum oraz innych zakładów naukowych. Pańska 4, m. 38, od 10—3.

Paryżanka z wyższą muzyką udziela lekcje. Marszałkowska 6, mieszk. 6. Tamże konwersacja codzienna rs. 4 miesięcznie. 13137

Niemieckiego języka udziela w konwersacji nauczyciel i autor najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Chmielna № 6. 13778

Uczennice Instytutu Muzycznego i innych zakładów naukowych znajdą pomieszczenie. Ulica Złota № 19, mieszkania 7. Fortepian Kralla w miejscu. 13635

Nauczycielka muzyki ze świadectwem Instytutu Muzycznego i poważną rekomendacją, posiadająca języki, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 5 (bez lit.), mieszk. 19. 12980

Filolog z kursu ostatniego, znający języki nowożytne, udziela lekcyj i korepetycyj w zakresie gimnazjalnym. Adres: Aleksandrja № 13, mieszk. 3. „A. Pas." 13226

Nauczycielka muzyki z patentem, udziela lekcyj u siebie i na mieście. Krucza № 8, stróż wskaże. 13480

Porządna niemka poszukuje miejsca za bonę. Łaskawe adresy nadsyłać na ulicę Leopoldyny № 7, 2-e piętro. 13816

Paryżanka posiadająca dyplom, życzy sobie znaleźć lekcje języka francuzkiego. Wiadomość: ulica Wspólna № 11a, m. 30.

Nauczycielka polka posiadająca patent, obce języki i muzykę, poszukuje lekcyj na godziny, pół-miejsca, lub miejsca stałego w Warszawie. Przysposabia do szkół rządowych, prowadzi domową edukację, zna metodę poglądową. Ulica Lipowa № 3 mieszkania 4a, zastać można od 12 do 5. 13811

Francuzka młoda, ze świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 13631

Osoba posiadająca język niemiecki, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca za bonę. Adresy proszę składać w magazynie ubiorów męzkich, ulica Widok № 21, hotel Wiedeński. 13489

Stancja dla uczniów z upoważnienia Władzy szkolnej. Czysta № 4, m. 23. 13451

Dwie panienki z patentami przygotowują: jedna do Instytutu Muzycznego, druga do gimnazjum, również dają lekcje po domach. Wiadomość: Wspólna № 34 bez litery, mieszkania № 1. 12977

English lessons. Angielka z Londynu, poszukuje lekcyj na godziny. Adres: Chmielna № 1, mieszkania 20. 13781

B. nauczyciel gimnazjum może przyjąć wykład języka rosyjskiego lub polskiego, a nawet i to i drugie razem, w zakładach naukowych prywatnych, tak męzkich jak i żeńskich, w mieście lub na wyjazd. Zgłaszać się do p. Walerego Jakulewicza w Warszawie, Grzybowska № 21. 13444

Osoba, która skończyła gimnazjum i posiada świadectwo nauczycielskie, życzy udzielać lekcyj nauk początkowych i gimnazjalnych w domach prywatnych, po możliwie przystępnej cenie. Wiadomość przy ul. Długiej № 16, mieszk. 7, pomiędzy godz. 4 a 6 po południu. 13445

Rosjanka młoda z sześcioletnim synkiem, pragnie się umieścić do zajęcia się domem lub też do początkujących dzieci, chociaż za mieszkanie i życie. Wiadomość u E. Dobieckiej. Nowo-Senatorska 5. 1845

Za 3 godziny codziennych lekcyj i godzinę egzercyj na fortepianie, w domu zdolnej nauczycielki, ofiaruje osoba dorosła 15 rs. miesięcznie. Adresy składać proszę w kantorze Kur. War, pod lit. M. P. 13786

Młody francuz udziela lekcyj konwersacyj. Nowolipki № 22, mieszkania 1. 13775

Francuzka rodowita, młoda i przyjemnej powierzchowności, potrzebna jest do towarzystwa 13-letniej panienki. Oferty i kopje świadectw proszę składać w kantorze tegoż pisma pod liter. J. L. 13805

Posady i prace.

Potrzebną jest osoba młoda, dobrego prowadzenia jako sklepowa, 20 rs. miesięcznie, udział w zyskach, kaucja rs. 100, przy dobrych rekomendacjach kaucja nie jest wymagalną. Zgłaszać się: ulica Leszno 43, od godz. 4 do 6 wieczorem, stróż wskaże. 1857

Szwajcar-stróż potrzebny do odbioru pieniędzy, mający 400 rubli zapewnienia gotówką. Królewska 43. — Zawadzki. 13819

Panna potrzebną jest zaraz do fabryki gorsetów, także panienka do nauki. Nowy-Świat № 62, J. Kropiwnicka. Tamże gorsety i rękawiczki wyborowe. Ceny nizkie. 13817

Potrzebni są 2 praktykanci, ładnie piszący, do zajęć biurowo-handlowych. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. № 2000.

Potrzebni są uczniowie do zakładu stolarskiego w Warszawie, mogą być z prowincji. Wiadomość: Ulica Królewska № 23, w fabryce ram Jasinowskiego. 13792

Uczennice potrzebne do krawatów, oraz do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej duży pokój, o 3 oknach, z balkonem, umeblowany, przy inteligentnej familji. Marszałkowska № 6c, mieszk. 18. 13794

Przyjmują się panienki do nauki kroju i szycia krawieccczyzny, ze wszystkiem lub przychodnie, za umiarkowanem wynagrodzeniem, w pracowni sukien. Świętokrzyzka № 17. Opieka rodzicielska zapewnia się.

Do jednej z warszawskich parafji katolickich potrzebnym jest organista, bezżenny, piszący dobrze i poprawnie po rusku. Wiadomość w kancelarji parafjalnej na Solcu u miejscowego proboszcza. 13782

Panny do spódnic potrzebne są zaraz do pracowni sukien Józefy Tock. Podwale 8.

Panny do staników, spódnic i do rękawów potrzebne są zaraz. Świętokrzyzka № 17.

Potrzebną jest sklepowa z kaucją rs. 30, do piekarza. Wiadomość u właściciela piekarni przy ulicy Nowolipie pod № 37. 13772

Osoba w średnim wieku, z dobremi świadectwami, życzy sobie przyjąć miejsce do osoby pojedyńczej lub do dwojga staruszków. Wiadomość: ulica Szkolna № 2, mieszk. 1, od godz. 10—2 po południu. 13767

Potrzebną jest dziewczynka od lat 13 do pomocy w sklepie towarów spożywczych. Pierwszeństwo mają sieroty. Ulica Hoża № 17c, w sklepie. 13773

Osoba młoda poszukuje miejsca do zarządu domu na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość: kiosk, obok kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. N. N. 1856

Potrzebny jest subjekt z kaucją od 600 do 800 rs., do składu wódek. Wiadomość u szwajcara w hotelu Lipskim, od g. 10—11.

Panny uzdolnione do sukien potrzebne są zaraz. Ul. Przejazd № 2. M. Ciszewska.

Panny potrzebne są do pracowni sukien damskich M. Sangarskiej. Aleksandrja 6, 1-sze piętro od frontu. 13818

Potrzebne są panny podręczne do bielizny. Świętojańska № 15, 3-e piętro. 13812

Potrzebna jest na wieś panna służąca z dobremi świadectwami. Wiadomość: ul. Wielka № 13, u rządcy. 13755

Potrzebna jest zaraz młodsza, kompletnie uzdolniona, z dobremi świadectwami, na wyjazd do Łodzi. Niemka ma pierwszeństwo. Ul. Wspólna № 30, mieszk. 1. 13752

Potrzebne panny do fabryki gorsetów Habicha, ulica Miodowa 6. 13750

Potrzebne zaraz maszynistki do maszyny Singera. Nowolipie 53, mieszk. 9. 13748

Praktykant gospodarczy z kilkoletnią praktyką, poszukuje takiejże posady z odpowiedniem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. L. W. 83.

Ucznia lat 14—15, moralnego prowadzenia, potrzeba do nauki rękawicznictwa. Elektoralna 37. 13746

Rządcy domu poszukuję miejsca z kaucją 1,000 rs. i więcej. Wiadomość: kiosk, Marszałkowska róg Hożej. 1850

Do magazynu F. Jaskułowskiej, ul. Miodowa № 483, potrzebna jest panna do maszyny systemu Growera i Bekera. 13686

Ludzi na czas dłuższy potrzebni są do fortecy Nowogeorgiewskiej (Modlin). Wiadomość: Muranowska 21, m. 15, u Rosenberga, od godziny 8—10 rano. 13697

Potrzebną jest zaraz starsza panna, która już pracowała w pierwszorzędnym magazynie, znająca dokładnie krój i krawieccczyznę, do zarządu pracownią. Wiadomość: Długa № 17, mieszkania 15. 13692

Poszukiwaną jest w średnim wieku z dobremi świadectwami zdolna, oszczędna, miłująca porządek wiejska gospodyni, znająca się na praniu i kuchni, w Radomskie, na wieś, do wdowca. Oferty z oznaczeniem pensji: przez stację Zwoleń nadleśniczemu L. Zwoleń.

Panny kompletnie uzdolnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są zaraz, do magazynu M. Bronz. Miodowa № 2, Podwale № 3. 13723

Uczeń potrzebny jest, do korzystnego rzemiosła bronzowniczo-cyzlerskiego, od lat 15—16, umiejący rysować. Ulica Ogrodowa № 26. 13714

Przyjmuje korespondencję angielską, francuzką i niemiecką na godziny i na stałe. Sienna 4, mieszk. 16. 13716

Potrzebny jest inkasent zarazem agent z kaucją rs. 300. Wiadomość: Leszno № 68, od godziny 7 do 9 zrana. 13598

Panny kompletnie uzdatnione do staników i do spódnic, potrzebne są do magazynu S. Lulla et Comp., Długa № 17. 13591

Piastunka potrzebna do małego dziecka. Szpitalna № 6, wiadomość u stróża. 13648

Rzeźbiarz potrzebny do pracowni Skwarczyńskiego, ul. Elektoralna № 20. Tamże potrzebny uczeń. 13621

Młoda wdowa po oficjaliście, poszukuje zaraz miejsca gospodyni, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: kiosk, Senatorska róg Koziej. 1840

Młodzieniec lat 15 do 18, dobrze i ortograficznie piszący po polsku i po rosyjsku, może znaleść zajęcie na prowincji. Wiadomość w księgarni „Karwowska-Zabłocki," Krakowskie-Przedmieście № 5. 13251

Uczniowie i zdolni ślusarze potrzebni są do fabryki wyrobów mechanicznych przy ulicy Szczygłej pod № 3. 12649

Potrzebna jest panna dobrze umiejąca szyć na maszynie. Leszno № 18, m. 40. 13683

Potrzebne są panny zdolne do staników, do spódnic, podręczne zdolne do szycia na maszynie Singera, oraz do nauki. Elektoralna № 34, mieszkania 6. 13509

Młodzieniec ze świadectwem 3 klas, jedynie z powodu zwinięcia sklepu wyrobów metalowych, w którym pracował, poszukuje miejsca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. E. Z. 13640

Lekarz wolno-praktykujący znajdzie odpowiednie miejsce w osadzie Pilicy, powiatu Olkuskiego z pensją roczną. Bliższa wiadomość w domu № 13a, przy ulicy Wilczej, mieszk. 10, na 3-m piętrze. 13669

Ogrodnik z dobremi świadectwami i znajomością w swoim fachu, poszukuje posady. Ulica Bednarska № 14, stróż wskaże.

Potrzebni są chłopcy do zakładu ślusarskiego. Senatorska № 6. 13581

Potrzebne są do bielizny panny podręczne i do maszyny, do pracowni przy ulicy Marjańskiej № 3, mieszkania 15. 13619

Osoba młoda znająca język niemiecki i polski, z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca do zarządu domu. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 34, mieszkania 5. 13653

Kupno i sprzedaż.

Meble ozdobne, garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro męzkie, garniturek napoleonkowy, łóżka wiedeńskie, umywalnia, toaleta damska, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy, dywany i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 13740

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, garnitur angielski, lustra, biuro, bibljoteka, komoda, łóżka, toaleta, umywalka, szafki nocne, szafki do bielizny, kredens, stół jadalny, krzesła, szeslong, lustra, stolik do samowara, regulatory, dywany, lampy, firanki. Twarda № 6, w pałacyku na lewo № 41.

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 13783

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 13127

Jeleń oswojony $1\frac{1}{2}$ roku mający, jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 44, u właściciela domu. 13737

Złote rybki! Wczoraj nadszedł świeży transport złotych rybek, które sprzedaję po bardzo umiarkowanych cenach. Długa 6. Ch. Sofokli. 13754

Fortepiany używane są do sprzedania. Ceny nizkie. Wszelkie reperacje i strojenia takowych przyjmuje fabr. T. Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 13753

Jest do sprzedania garnitur mebli mało używanych mahoniowych, niebieskim jedwabiem krytych. Wiadomość: Erywańska № 4 lit. E, mieszkania № 5. 13751

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian Małeckiego za rs. 350, obrazy stare, lustra, oraz meble, szafy, toaleta i łóżka; wszystko urzędowej roboty. Nowogrodzka 29, mieszkania 20, 2-e piętro. 13762

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble z trzech pokoi, dwa garnitury rypsem zielonym kryty z portjerami, mniejszy aksamitem bordo, stolik piękny hebanowy z blatem porcelany saskiej, za rs. 125; otomana i t. d. Obożna zakład d-ra Brodowskiego, mieszkanie p. Jerzyna. 13784

Meble eleganckie z 5-u pokoi do sprzedania. Sienna 3, m. 4. 13826

Ulica Widok № 14, są do sprzedania szafy orzechowe, mahoniowe i łóżka, stoły czarne, u stolarza Lefelda. 13801

Stoły obiadowe są do sprzedania u stolarza. Ulica Hoża № 4. 13785

Do sprzedania 2 szafy małe, połowa do sukien, połowa do bielizny, orzechowe, masif, za przystępną cenę, u stolarza. Ulica Wróbla № 9. 13810

Pompka ssąca, system Lessesta, z rurami, prawie nowa, tanio do sprzedania. Wiadomość: dystrybucja Wernera, Elektoralna 47.

2 stoliki do gry, 2 podstawy do figur, do sprzedania. Wspólna 21, mieszk. 11. 1863

Za rs. 100 jest do sprzedania fortepian o $6\frac{1}{2}$ oktawach, fabryki wiedeńskiej, w zupełnie dobrym stanie. Ul. Ciepła № 1, m. 4.

Chomonta angielskie mało używane, do zbycia. Sienna № 1, stróż wskaże. 13832

Maszyny dwie Wheelera Wilsona są do sprzedania: jedna za rs. 20, druga za rs. 25. Ulica Krucza № 13, dom Jamiołkowskiego, stróż wskaże. 13630

Bardzo tanio meble do sprzedania. Ulica Wilcza, domu № 17E, mieszk. № 4. 13653

Korzystny interes! Magazyn wyrobów tabacznych i piśmiennych, w najlepszym punkcie miasta, odstępuje się zaraz z powodu słabości. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1844

Fortepian zagraniczny, mało używany, o 7-u oktawach, pozostawiono do sprzedania, oraz fortepiany i pianina nowe, poleca fabryka fortep., Marszałkowska № 8. 13426

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszk. 15. 13472

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 13325

Do sprzedania tanio: sofa orzechowa, otomanka, 2 szeslongi, tamże przyjmuje do przerabiania meble i materace. Elektoralna № 39, u tapicera. 13542

Do sprzedania całe urządzenie sklepowe, szafy oszklone z szufladami i kontuary politurowane jesionowe. Bednarska 9, u stolarza.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pianino zupełnie nowe. Śliska № 1, m. 4.

Maszyna szewcka dobrze szyjąca za przystępną cenę. Leszno № 70, m. 26. 13624

Kredens gospodarski do sprzedania za 36 rs., szeslong lamą kryty, nowy, za 22 rs. i fotelik damski do tualety. Ul. Nowy-Świat № 57, mieszkania 19. 13629

Fortepian mahoniowy za rs. 75 jest do sprzedania. Nowogrodzka 5, m. 3. 1843

Grzybowska 27. Klacz wierzchowa i ogier młody, w pojedynkę dobrze ujeżdżone, do sprzedania. Także powóz na jednego lub parę koni, prawie nowy, do sprzedania. d'Erri. 13074

Fortepian palisandrowy, z blatem i czterema szprejcami metalowemi, z fabryki Małeckiego, jest do sprzedania przy ul. Zielnej № 15, w mieszkaniu Ignacego Krzyżanowskiego. 13548

Fortepian w dobrym stanie za 250 rs. do sprzedania. Ulica Żelazna № 21, u właściciela; i zegar antyk salonowy z polowaniem na dziki, ul. Biała № 4 domu i mieszkania.

Z powodu zmiany mieszkania, są różne meble do sprzedania za nizką cenę. Ulica Wspólna № 28 domu, mieszkania 7. 13604

Meble mahoniowe: kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł za rs. 35; maszyna Wheelera Wilsona za rs. 12 do sprzedania. Nowy-Świat № 62, lewa oficyna na dole. 13194

Maszyna do szycia Singera, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 64c, mieszkania 17. 13494

Mleko doskonałe. Żurawia 24, lewa oficyna, 1-e piętro. 13518

Mebli kilka garniturów, szeslongi, sofy, otomany, łóżka, stoły, kozety, sprzedaje tanio, przyjmuje stare w zamian magazyn mebli. Nowy-Świat 27, róg Chmielnej. 13575

Stół do sprzedania. Obiady prywatne. Ul. Sienna № 4H, stróż wskaże. 13573

Lando, powóz 4-osobowy, faeton, sanki pojedynki i parokonne, chomonta, do sprzedania. Czerniakowska 59, między 10 a 1-ą.

Do sprzedania meble orzechowe eleganckie: 2 garnitury, napoleonkowy i grecki, szafa rozbierana, kredens, szeslong, łóżka, biurko, szafka do bielizny, firanki, lustro.— Złota № 2B, mieszkania 12. 13233

Interesa handl. i majątk.

Magle są do sprzedania przy ulicy Sowiej № 3. 13402

Do odstąpienia zaraz na korzystnych warunkach restauracja z komfortem urządzona, w dogodnym punkcie miasta. Bliższa wiadomość w kiosku na rogu Alei Jerozolimskiej i Nowego-Świątu. 13770

Łokci □ 5,737. Plac jest do sprzedania na Starej-Pradze przy ulicy Targowej, wprost bramy stacji towarowej kolei Petersburskiej, lub na zamianę na mały folwark albo na kolonję w dobrej glebie. Wiadomość: ul. Grzybowska № 40, w składzie wódek. 13769

Rs. tysiąc potrzeba na hypotekę. Ul. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 3. 13780

Potrzebne jest zaraz na dom rs. 1,000 na dobrą hypotekę. Proszę oferty składać w kiosku na Krak.-Przedm., na wprost Roeziera.

Nieruchomość przy ulicy Lopoldyny № 5a, z pięknym ogrodem, w zdrowem i korzystnem położeniu, do sprzedania lub zamiany.

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Zielna № 8. 1861

Sklep wiktuałów do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 38. 1865

Z powodu słabości zdrowia właścicielki jest do sprzedania traktjernia z patentem na piwo i papierosy, za przystępną cenę. Ulica Piwna № 45. 13799

Sklep spożywczy dobrze procentujący jest do odstąpienia. Twarda № 28a. 13759

Magle są do sprzedania. Ulica Nowolipie № 26. 13758

Jest do odprzedania garkuchnia przy fabryce Lilpopa i Rau, ulica Książęca № 5 nowy. 13749

Za rs. 1,500 dom z ogródkiem, komórkami, placem. Nowa-Praga 168. Wiadomość w Warszawie: Próżna № 7. 13760

Z powodu słabości jest do odstąpienia skład wódek dobrze procentujący. Wiadomość: Grzybowska № 40. 13768

Rs. 1,000 potrzeba jest na drugi № hypoteki. Interesanci zechcą oferty zostawiać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. S.

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia w każdym czasie, za przystępną cenę. Ulica Chmielna № 35. 13797

Z kapitałem rubli 600 potrzebną jest wspólniczka lub wspólnik, do interesu bardzo korzystnego i na pewnych warunkach. Oferty proszę składać w kiosku: Bracka, róg Chmielnej pod lit. L. M. 13806

Pożyczka rs. 200 potrzebną jest, na powiększenie handlu, w procencie mieszkanie z opałem i usługą. Wiadomość: ulica Solna № 4, mieszk. № 8. 13807

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, w dobrym punkcie, dobrze prosperujący, z dogodnemi warunkami komornego, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość w kiosku, róg Długiej i Bielańskiej. 13821

Rubli 8,000 do 10,000 do wypożyczenia, na pewną hypotekę. Królewska 43, róg Grzybowa. — Zawadzki. 13820

Skład węgli do odstąpienia zaraz, z powodu słabości właściciela. Wiadomość: ulica Nowa-Miła № 28h. 1866

Potrzebuje wspólnika do interesu węglowego, z kapitałem rs. 2,000. Oferty proszę zostawiać w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 18, pod lit. A. B. C. 1867

Pod ogród dwie morgi ziemi przy Łazienkach. do wydzierżawienia. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 3. 13779

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, z materjałami piśmiennemi, od lat kilku egzystujący, z eleganckiem urządzeniem, z towarem lub bez, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 13800

Poszukuje się wspólnika z kapitałem rs. 50,000, do interesu fabrycznego, wysoko procentującego, w blizkości Warszawy, produkt konsumcyjny, mało konkurencji. Kapitał wkładowy hypotecznie, zupełnie zabezpieczony będzie. Oferty sub „Fabryka“ złożyć w kantorze tegoż pisma, 13704

Dom z placem obszernym do sprzedania.— Wiadomość. ulica Dzielna № 25. 13605

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ulica Elektoralna № 39. 13592

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Potrzebna pożyczka na 2 domy w Warszawie, w środku miasta, 10,000 i 11,000 rs. Wiadomość u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 1836

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mezkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Jedynie z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz lub od św. Michała sklep rękawiczniczy, z urządzeniem i towarami. Punkt dobry. Klijentela wyrobiona. Może być odstąpiony i na inny proceder. Wiadomość: Podwal № 10, w sklepie rękawiczniczym.

Zakład mleczny bardzo korzystny, wraz z 4-ma krowami i wszelkiemi przyrządami jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Dobra № 33. 13597

Dom drewniany ze stajnią i ogrodem fruktowym na Czystem, przy obwodowo-kolejnych fabrykach, szacunek rs. 3.000, do kupna potrzeba rs. 1,000 od resztującego prawny procent na lat 6. Wiadomość: Miedziana № 14, mieszk. № 6. 13656

Sklep wiktuałów z dystrybucją. do sprzedania. Sienna № 4. 13471

Jest do sprzedania kolonja z ogrodem fruktowym, mórg 7, cała lub połowę, za wolską rogatką, niedochodząc prawosławnego cmentarza po prawej stronie od szosy na Woli № 30. Wiadomość na miejscu. 13481

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu. Ogrodowa № 5.

Magle do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 55. 13524

Poszukuje się 3 włókowego folwarczku ziemi dobrej, z inwentarzem, i zbiorem tegorocznym, na zamian domu drewnianego piętrowego z takąż oficyną. Wiadomość Mokotowska № 1a, dom W. Hornowskiego 2 piętro, mieszk. № 5. 13208

Sklep spożywczo-dystrybucyjny duży, z dobrem urządzeniem i towarem z przyległem mieszkaniem jest do sprzedania z powodu zmiany interesów, tamże kredens orzechowy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Chmielna № 66. 13246

Poszukuje się folwarku niedużego, dobrze zagospodarowanego, w zamian za dom nowy murowany, z placem do budowania. Proszę nadsełać szczegółowe opisy i adresy do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. J. K. № 100.

Potrzeba 2.000 rs. w pierwszej połowie wartości majątku w guber. Siedleckiej, u adwokata Wagnera, Erywańska № 4a, od godziny 4—6. 13138

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania zakład mleczny i cukierniczy, z własną piekarnią, egzystujący lat parę. Warunki bardzo przystępne. Wiadomość w kiosku przy starej poczcie, Krak.-Przedmieście.

Lokale.

Pokój do wynajęcia, ulica Hoża, 1-e piętro. blizko Marszałkowskiej, dla osoby przyzwoitej. Wiadomość: ulica Krucza № 8, róg Wspólnej mieszk. 1.—Tamże udziela się lekcje języka francuzkiego w konwersacji.

Potrzebny jest zaraz lub od kwartału sklep z oknem wystawowem, w obrębie ulic: Marszałkowskiej, Senatorskiej, Miodowej, Długiej, Krakowskiego - Przedmieścia, Nowego-Światu. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. W. P. 13488

Do wynajęcia zaraz, lub od 1 Października mieszkanie frontowe, na 3-m piętrze, przy ul. Nowogrodzkiej 20, w domu d-ra Rogowicza 5 obszernych pokojów, przedpokój, pasaż. kuchnia z wodociągiem i zlewem i t. p. Całe mieszkanie świeżo wytapetowane i odnowione. 13703

4 pokoje z pasażem, przedpokojem i kuchnią, na dole od frontu, do wynajęcia zaraz lub od kwartału. Ulica Złota № 2B, trzeci dom od ulicy Marszałkowskiej. 13738

Kawalerskie mieszkania z usługą, opałem, od 13 rs. miesięcznie. Dom Granzowa, Królewska 10. 13614

Lokal na 1-m piętrze, obszerny, do wynajęcia. Chmielna № 9. 13356

Wygoda dla osób sprowadzających się do Warszawy: 5 pokoi są do odnajęcia wraz z odstąpieniem całkowitego umeblowania takowych. Obejrzeć można przy ul. Siennej 3, mieszk. 4. 13469

Bardzo eleganckie mieszkanie z 7-u pokoi z 3-ma balkonami i wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, do wynajęcia od 1 Października r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu, mieszkania № 6. 13418

2 sklepy do wynajęcia. — Ulica Chmielna № 9. 13357

Do wynajęcia od 1 Października 2 pokoje i kuchnia, na 3-m piętrze, od frontu. Krakowskie-Przedmieście № 17, wiadomość u stróża na miejscu, lub u właścicielki na Nowym-Świecie № 44, mieszk. № 13. 13641

Żurawia 15. Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1 Października, 2 pokoje frontowe z przedpokojem, kuchnią komórką, na 1-m piętrze, za przystępną cenę. 13661

Jeden lub dwa pokoje z meblami lub bez dla osób dorosłych lub młodzieży, do wynajęcia. Bracka № 7. mieszkania 5. 13582

2 pokoje, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia. Wspólna № 4, od placu. 13599

Tuż za rogatkami Belwederskiemi, na lewo, w domu № 5/3064, do wynajęcia od 1 Października po dwa pokoje z balkonami, kuchniami, oraz trzy pokoje, przedpokój i kuchnia z ogródkiem i innemi wygodami.

Pomieszczenie wygodne za cenę przystępną, przy familji, dla młodych osób, nauczycielek i t. p. Hoża № 5, mieszk. 16. 13601

Dystrybucja z całem urządzeniem na jednej z pryncypalnych ulic, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz za przystępną cenę. Wiadomość u rządcy domu № 14 Mokotowska, codziennie od godziny 1—4 po południu. 13586

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie składające się z 3-ch pokoi, kuchni z piwnicą i wspólną górą, od 1-go Października do 1-go Lipca 1884 r., za sumę 210 rs. Adres: Piękna № 21, mieszk. 7, na 3-m piętrze. 13435

Stancja dla panien, blizko Instytutu Muzycznego. Oboźna № 3, mieszk. 4. 13398

3 pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, komórka, piwnica, do wynajęcia za 240 rs. Srebrna № 4. 13478

Erywańska № 10, m. 30, są do wynajęcia pojedyńcze dwa pokoje, starannie umeblowane. 13824

Pokój lub dwa do wynajęcia z usługą od 1-go Października i wcześniej, z osobnemi wejściami, wspólnym przedpokojem. Krakowskie-Przedmieście, wprost Uniwersytetu № 5, stróż wskaże. 13459

Salon z balkonem oraz pokój z meblami lub bez na 1-m piętrze od frontu do wynajęcia każdego czasu. Tamże obiady prywatne. Aleje Jerozolimskie 23, mieszk. 3.

W okolicy Łazienek są do wynajęcia bardzo pięknie urządzone lokale, składające się: z 8, 6 i 4 pokoi, z kuchniami, waterklozetami, gazem i innemi wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu, Bracka № 4, u rządcy. 13644

Sklep do odstąpienia, miejsce bardzo korzystne, dla jubilera, zegarmistrza, optyka, na kantor wekslu, magazyn strojów, roboty damskie i t. p. Wiadomość: ulica Wierzbowa № 3, w sklepie pieczywa. 13825

Lokal z 4-ch pokoi i kuchni, osobno może być dodana obora duża na krowy i parę pokojów, dla pojedyńczych osób, do wynajęcia od 1 Października 1883 r., przy ulicy Pięknej № 31. 13822

5, 3, 2 pokoje z kuchniami i sklep do wynajęcia od 1 Października. Nowy-Świat № 12. 13791

Pokój duży, umeblowany, z kuchnią, za 10 rubli miesięcznie. Marjensztadt № 2. 13793

Od 1 Października potrzebne są dwa pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, w odległości do 15 minut od ulicy Orlej. Odpowiedź do biura Ogłoszeń Rajchman & Frendler, Senatorska pod № 200.

Poszukuję pokoju widnego i ciepłego z meblami, wspólnem wejściem, usługą i opałem, niedaleko teatru. Adresy w kantorze Kurjera pod lit. S. L. 13796

Lokal na kawiarnię, w ożywionym punkcie miasta, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Chmielna № 60, w sklepie spożywczym. 13757

Elektoralna 28. Do najęcia zaraz sklep z mieszkaniem za rs. 300; 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, woda, zlew, na 3-m piętrze, za rs. 280; oraz 3 pokoje obszerne z przedpokojem i kuchnią, wodą i zlewem, na 1-m piętrze, od 1-go Października. 13725

Każdego czasu do wynajęcia lokal składający się z 5-u pokoi i kuchni, z wszelkiemi wygodami, na ulicy Nowogrodzkiej № 7. Wiadomość przy ulicy Brackiej № 4, u rządcy domu. 13777

Sklep narożny na szynk lub inny handel, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadom. na miejscu, w sklepie, róg Smoczej i Ostrowskiej № 18. 13280

Tanio do wynajęcia od 1 października 5, 3, 2 pokoje z przedpokojami i kuchniami. Nowolipki № 32B. 13366

Pomieszczenie dla nauczycielki, lub innej osoby, płci żeńskiej, Złota № 18, mieszkania 25. 13482

Sklep z wystawą 6 pokoi frontowych, 1 piętro, oraz małe lokale zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 23. 13458

Lokale różne, od rs. 3 do 10 na miesiąc, stajnie, wozownie, sklepy, są do wynajęcia. Ulica Kacza № 6. 13465

Pokój z osobnem wejściem do wynajęcia dla pojedyńczej osoby. Hoża № 22, m. 6. Tamże wiadomość o taniem pomieszczeniu dla 2-ch panienek; od 9—12 13517

11 pokoi na 1-m piętrze ze wszelkiemi wygodami i stajnia na 4 konie zaraz do wynajęcia. Rocznie 2,200 rs. Smolna № 1, wiadomość u stróża. 13562

3 pokoje, przedpokoj i kuchnia na 2-m piętrze od frontu, świeżo odrestaurowane, do wynajęcia od 1 Października. Tamka 8.

Pokój dla nauczycielki lub innej osoby płci żeńskiej, mającej zajęcie po za domem. Chmielna № 13a. 13295

Pokój frontowy, duży, ze wspólnem wejściem, widny, suchy, świeżo odnowiony, do wynajęcia zaraz. Może być usługa i całodzienne utrzymanie. Wiadomość u stróża, ul. Mokotowska № 16. 13364

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Egzercytować się można, na dobrym fortepianie. Czysta № 4, mieszk. 23. 13406

Zakład fizyczno-mechan. urządza dzwonki elektryczne z największą dokładnością i wszystkich innych przedmiotów wchodzących w zakres fizyki i chemii. Ul. Marszałkowska № 58a. J. Hentszel. 13765

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów, jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy, obszerny, z eleganckiem urządzeniem, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, Widok № 11.— Tamże są do sprzedania meble jesionowe, używane, składające się: z 6 krzeseł, kanapy i 2 foteli wraz ze stołem, szafa duża rozbierana, jesionowa i płaszcz szopowy. 13739

Chłopiec lat 13, mający chęć do malarstwa. Uprasza się szanownych panów artystów, którzyby sobie życzył przyjąć takowego i zająć się wypróbowaniem jego zdolności. Szlachetne uczucie może stanowić los przyszłości człowieka (sieroty). Trębacka № 5, mieszk. 14, od 9 do 11 rano. 13795

Niezamożny artysta-malarz zgubił w okolicy Niecałej i ogrodu d. 3 b. m. rs. 8, o zwrócenie tych pod № 1 na Niecałą, m. № 28, uczciwego znalazcę bardzo uprasza. 1826

W odpowiedzi na ogłoszenie o skradzionych listach likwidacyjnych d. 5 b. m. we wsi Długosiedle, niniejsze nabyte zostały 31 Sierpnia, ogłoszenie więc uznaje za nie ważne. Wiadomość w kantorze wekslu Józefa Rawskiego, Długa 17. 13823

J. Mławski, Solna 18. Realizuje, nabywa dokumenty pieniężne, udziela na takowe zaliczki. Sprawy sądowe i egzekucje wyroków miejscowych, jak prowincjonalnych prowadzi własnym kosztem. 13633

Pieniądze na zastaw kosztowności i innych przedmiotów wartości, pożycza od rubla do 500 codziennie, od 10 zrana do 3. Lombard Nowy-Świat № 41. Wykupy od 12-ej do 2-ej po południu 1831

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu, oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Świat № 70, mieszkania № 14.

Wełna przyjmuje się do prania i przerobienia na watę, w fabryce waty. Nowy-Świat № 68.—Karol Kretschmer. 12089

Tanie skarpetki, pończochy, oraz nadrabianie. Hoża 10a, mieszkania 9. 13594

Potrzebna jest panna zdatna do staników, Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszk. 21, 3-e piętro; tamże przyjmują się suknie do roboty podług najświeższych żurnali paryzkich po cenach bardzo nizkich. 13519

Obiady prywatne, tamże są dwa pokoje kawalerskie, do wynajęcia zaraz. Ulica Włodzimierska № 3. mieszkania 13. 13639

Obiady prywatne, przy ulicy Żórawiej № 17, mieszkania 9. 13529

Obiady prywatne. Ulica Wspólna № 7, lit. B, mieszk. 19. 13257

Obiady prywatne. Czysta № 4, mieszkania № 23. 13651

Osoba zamężna z obfitym pokarmem życzy przyjąć dziecko do piersi. Wronia 6. 1855

Bezdzietne małżeństwo życzy przyjąć za własne dziecię ubogich rodziców lub sekretnego urodzenia. Wiadomość u P. Médalis, akuszerki, ul. Świętojerska № 22. 13552

Mężatka życzy sobie przyjąć dziecię do piersi. Wiadomość u gospodarza na Pradze, ul. Wolowa № 251. 1864

U akuszerki P. Médalis. Dla dam przybyłych na kurację lub dla odbycia słabości, pokoje i pokoiki z meblami, opałem i usługą, od rs. 10 miesięcznie. Dyskrecja najściślejsza i umieszczenie dziecka zapewnia się. Ulica Świętojerska № 22. 13549

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 2, m. 14. 13809

U akuszerki pokój obszerny, na pierwszem piętrze, dla osoby spodziewającej się słabości, cena przystępna. Ulica Krucza № 4, mieszkania 5. 13788

Akuszerka F. Kiewicz przeniosła się z ulicy Kruczej na Złotą № 6, róg Marszałkowskiej; jak dawniej tak i nadal przyjmuje damy potrzebujące jej opieki. Jest także mamka ze świeżym i obfitym pokarmem. 13827

Mamka brunetka bez długu jest u akuszerki. Nowy-Świat № 30. 13808

Mamka ze świeżym pokarmem, wiejska! Stare-Miasto № 2, mieszkania 10. 13747

Kartka od złożonego paszportu na imię Władysława Rogalskiego, zaginęła. Znalazca zechce złożyć w kancelarji naczelnika straży ziemskiej na Pradze. 13745

Ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o Ryfce vel Rozalji Rettman z Tuszyna, raczy dać wiadomość najbliższej władzy lub też W-mu Policmajstrowi miasta Częstochowy, gdyż takowa jest przez władzę poszukiwaną. Kopel Berman. 13756

Wyżeł piękny rasowy dobrze ułożony, do sprzedania. Wspólna № 13a, u rządcy domu, od godziny 4—6 po południu. 13585

Wyżeł doskonale ułożony do sprzedania zaraz. Złota № 2B. mieszkania 2. 13764

Zgubiono w sobotę naszyjnik z krzyżem z białych kryształowych kamieni. Znalazcę błagam o zwrot za sowitą nagrodą. Naszyjnik stanowi drogą mi pamiątkę. Wspólna № 34 bez lit., mieszkania 1. 13603

Przybłąkał się pies, maści żółtej, do polowania, w dniu 2 Września, w lesie pomiędzy Warszawą a Rembertowem. Właściciel tegoż, za zwrotem kosztów ogłoszenia, może odebrać przy ul. Prostej № 4, u właściciela domu. 13492

Czarny pies wyżeł, z białą odmianą na piersi, z białą niklową obrożą i znakiem magistratu, zginął w dniu 5 b. m. Znalazca raczy odprowadzić na Nowo-Zielną 38, do stróża, gdzie otrzyma nagrody rs. pięć.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego* — PlacTeatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 26 Августъ (7 Сентября) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.